Nr. 228. Środa 6 Października 1886 **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 86.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 6 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan wyjechał w niedzielę dnia 3 b. m. wieczór z Wiednia do Ischl.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 października b. r. radcy sądu krajowego w Tarnopolu, Karolowi Willaume, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 października b. r. radcę ministeryalnego, Karola Haardt von Hartenthurn, zamianować najmiłościwiej szefem sekcyi w Ministerstwie handlu.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę p. t. „Gramatyka praktyczna języka francuskiego dla początkujących, ułożona przez W. Edwarda Ciechomskiego. Kraków. Nakładem autora 1886. Cena 90 centów", zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego przy nauce języka francuskiego jako nadobowiązkowego przedmiotu nauki w szkołach średnich i w szkołach wydziałowych.

Lwów, dnia 24 września 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

W parlamencie austryackim a właściwie w podkomisyi wyszłej z łona wielkiej komisyi ugodowej, przyszedł już na porządek dzienny obrad jeden z głównych przedmiotów austro-węgierskiej ugody, mianowicie związek cłowo-handlowy. Dyskusya, jaka rozwinęła się zaraz na pierwszem posiedzeniu podkomisyi nad tą tak doniosłą sprawą, nabrała szczególniejszej doniosłości przez to, iż w rozprawach żywy brali udział pp. Ministrowie skarbu i handlu udzielając na odnośne zapytania odpowiedzi i dając wyjaśnienia, jakie były możliwe ze względu na obecny stan rzeczy. Członkowie opozycyjni podkomisyi zasypywali pp. Ministrów najrozmaitszemi interpelacyami, chociaż powinni byli wiedzieć, iż przedstawiciele Rządu wobec znajdujących się w toku rokowań, nie mogą na otwartem zebraniu dać wyczerpujących wyjaśnień o swoich zamiarach i o dalszej taktyce postępowania, której zresztą trudno było określić, bo jest ona zawisłą od dalszego rozwoju wypadków. Pomimo jednakże zupełnie zrozumiałej i usprawiedliwionej rezerwy, jaką byli zniewoleni przestrzegać pp. Ministrowie, podkomisya miała sposobność dowiedzieć się o kilku ważnych okolicznościach. Przedewszystkiem oświadczenia ministeryalne stwierdziły fakt, iż Rząd austryacki nie porzucił myśli rewizyi taryfy cłowej i że wszelka jest nadzieja zadawalającego załatwienia różnic istniejących pomiędzy zapatrywaniami obu Rządów. W podkomisyi długo i szeroko rozwodził się dep. Chlumecky nad ścisłą łącznością wszystkich przedłożeń ugodowych, kładąc w pierwszym rzędzie nacisk na łączność taryfy cłowej z cłowo-handlowym związkiem. Jeżeli deputowani lewicy potrzebowali w tej mierze istotnie uspokojenia, to otrzymali je ze strony obu pp. Ministrów. Tak JE. p. dr. Dunajewski jak i JE. margrabia Bacquehem nie zaprzeczali owej łączności, nie mogli jednak zgodzić się na konkluzyę, jakie wysnuwał dep. Chlumecky z postawionej przez siebie premisy. Przedewszystkiem p. Minister skarbu ze względów formalnych wskazał na to, iż nie jest rzeczą podkomisyi zastanawiać się nad ową łącznością i czynić z tego tytułu jakiebądź trudności, albowiem podkomisya została powołaną wyłącznie do przedyskutowania cłowo-handlowego związku i złożenia sprawozdania wielkiej komisyi, gdzie dopiero będzie można zastanowić się bliżej nad tą kwestyą. Deputowani opozycyjni powinni zresztą zaczerpnąć w tej mierze wskazówki z przebiegu obrad w węgierskiej Izbie deput., która przyjęła projekt o związku cłowo handlowym, pomimo, iż inne przedłożenie ugodowe nie zostały dotychczas przedyskutowane, ani też nie ma pewności, czy całe dzieło ugodowe będzie mogło być załatwione przed upływem bieżącego roku, a więc przed terminem przewidzianym na wypadek potrzeby wypowiedzenia ugody. Argument deputowanego Chlumecky'ego, który powołując się na rok 1878, starał się konieczne dowieść bezwzględnej łączności pomiędzy taryfą cłową i związkiem cłowo-handlowym, zbijał dosadnie i zwycięzko p. Minister handlu, a wywody ministeryalne trafiły zupełnie do przekonania tych członków podkomisyi, którzy nie przybyli na posiedzenie z góry postanowionym zamiarem czynienia opozycyi Rządowi, i wyzyskiwania nawet kwestyi czysto ekonomicznych dla taktyki partyjnej.

Wywodom pp. Ministrów przyklasnęła za inicyatywą deputowanego czeskiego, dr. Zeithammera, większość podkomisyi, uchwalając zarazem przejść do dyskusyi szczegółowej, czem złożyła dowód zupełnego zaufania do Rządu, a zarazem należytego zrozumienia interesów państwa.

Sprawy krajowe.

(*Nowa ustawa drogowa*).

Jak już na tem miejscu zaznaczyliśmy, weszła z dniem 30 września b. r. w życie ustawa z dnia 7 lipca 1885 r. zmieniająca niektóre postanowienia obowiązującej dotąd ustawy drogowej z dnia 18 sierpnia 1866 r., mianowicie te postanowienia, w których unormowane są prestacye drogowe i funkcye organów powołanych do zarządu nieeraryalnych dróg publicznych. Celem bliższego określenia sposobu wykonywania postanowień nowej ustawy drogowej wydany został w myśl §. 31 tejże ustawy przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym regulamin wykonawczy drogowy ogłoszony w XXIII części (nr. 80)

Ks. Waleryana Kalinki:

„SEJM CZTEROLETNI"

(Tomu 2go część II. Lwów, 1886.)

I

(Ciąg dalszy.)

W drugiej swej broszurze: „O sukcessyi tronu w Polsce", występuje Rzewuski jako zdecydowany zwolennik elekcyjności tronu. Tłómaczy w sposób, przyznać to trzeba, wymowny, choć także fałszywy i błędny, że sukcessya musi doprowadzić do tyranii, do jedynowładztwa. Król większością głosów wszystkiego dokaże i pod pozorem porządku przyciągnie powoli wszystkie władze Rzpltej do swoich rąk.

Ostatnie to pismo tak potężny wywołało wpływ na umysły szlacheckie, że go nie mogły zneutralizować odpowiedzi i repliki, które wyszły z najtęższych głów i z pod piór najlepszych. I nie dziw; bo, jak słusznie powiada ks. Kalinka, „argumenta rozumowe, nawet przykłady z historyi nie wystarczą, aby otrząść się z przesądów lub utopij, w których się wychowały całe pokolenia; trzeba czegoś celniejszego, trzeba interwencyi Bożej, która uczy naród klęskami, a cierpieniem leczy. Taką pierwszą utopią było *liberum veto*, które z głów polskich nie ustąpiło, aż po dwóch konfederacyach i pierwszym podziale; taką drugą utopią była „wolna elekcya królów", a ta nas kosztować miała jeszcze jedną konfederacyę i dwa ostatnie podziały!" —

Najlepszy traktat o naprawie Rzpltej wyszedł z pod pióra pisarza, którego nazwiska nie znamy. Książka p. t. „Myśli polityczne dla Polski", wydana w drugiej połowie r. 1789, a nacechowana niepospolitym zdrowym rozsądkiem, gruntowną znajomością rzeczy i wielką siłą argumentacyi, wyszła bezimiennie. Sądząc po stylu, po poglądach i sposobie ich wyrażania, domyśla się ks. Kalinka, że autorem jest sam prymas, Michał Poniatowski.

Na dzieło to mało dotąd zwracano uwagi: przeminęło ono niepostrzeżenie, może dlatego, że było za mądre na swój czas. Nie znajdziemy w niem wypracowanego programu przerobienia całej Rzpltej, bo autor nie chce uchodzić za reformatora: podaje jedynie wskazówki, gdzie i w jaki sposób można złemu zaradzić. Znakomite są w książce rozdziały o wewnętrznych Polski stosunkach. Przyjaciel i obrońca ludu, kładzie autor nacisk na konieczność podniesienia go ze stanu upadku, radząc rozciągnąć nad nim opiekę prawa i szerzyć w niższych klasach oświatę. Wytyka różne uciski i prześladowania, jakich stan mieszczański od szlachty i od żołnierstwa doznaje, i żąda, aby reprezentanci miast dopuszczeni zostali do sejmu. Oryginalny jest i w tem, że sam jeden w owej epoce nie powstaje na żydów: pragnie, aby komisya edukacyjna wzięła pod swój dozór wychowanie młodzieży izraelickiej.

Równie ważne są rozdziały o prawodawstwie i rządzie. Nie podoba mu się, i słusznie, że sejm chce być i prawodawcą i rządem zarazem; nie wie też, aby upragniona reforma Rzpltej dała się uskutecznić na jednym sejmie, jak to się wydawało możliwem gorącym umysłom. Tłómaczy, że jeśli kraj ma być mocnym i rządnym, to rząd musi być w nim stale czynnym. Król jest wedle niego najwyższą zwierzchnością, najpierwszą magistraturą; wszystka władza wykonawcza od niego wychodzi i do niego wracać powinna, a w pierwszym rzędzie należy mu się rozdawnictwo urzędów. Zwolennik dziedziczności tronu, jedyny wśród Polaków domaga się, aby korona nie była oddana cudzoziemskiej rodzinie i broni tego żądania w sposób tak umiejętny i rozumny, że i dzisiaj można ustęp odnośny odczytać z przyjemnością i pożytkiem.

Jest rzeczą uwagi godną że autor najlepszego traktatu o naprawie Rzpltej był zarazem najwymowniejszym obrońcą polskiego chłopa; gdyż on to właśnie wydał jeszcze w r. 1788 książkę o „Poddanych polskich", którą zaliczono sprawiedliwie do pierwszorzędnych prac na tem polu.

II.

Tak zapoznawszy się z treścią rozdziału o literaturze Sejmu czteroletniego, przejdźmy teraz do opowieści samychże jego dziejów w okresie od początków r. 1790 do maja 1791, w okresie, który stworzył i ostatecznie ukształtował pamiętne dzieło konstytucyi 3 maja.

W r. 1790 czekały Sejm trzy wielkie zadania: podniesienie budżetu, pomnożenie i wyćwiczenie armii, a wreszcie utworzenie nowego rządu w miejsce Rady Nieustającej. Ale tą naprawą wewnętrzną zajął się Sejm gorąco i sumiennie dopiero w drugiej połowie owego roku; pierwsza minęła na załatwianiu spraw mniejszej wagi, stawianych jakby na to tylko na porządku dziennym, aby sejmujących byle czemś zająć i tym sposobem odwrócić ich uwagę od działań rządu pozasejmowych. Dopiero konwencya reichenbachska z 27 lipca, która przekształciła niespodzianie całą sytuacyę europejską, zaprowadziła także zmianę stanowczą w kierunku politycznym naszych przywódców. Odtąd rozpoczyna się w Izbie ruch niezwykły, prawie gorączkowy. Wszyscy, którzy dotąd myślami i działaniami swemi odbiegli daleko od spraw wewnętrznych Rzpltej, zwracają się teraz z całą energią do pracy domowej: obradom przybywa życia i ciepła. Wywiązują się liczne ważne, a żwawe walki sejmowe, z których wynika w następstwie cały szereg uchwał pierwszorzędnej doniosłości, ukoronowanych wiadomą konstytucyą.

Ze spraw, które były poruszane na Sejmie w pierwszej połowie r. 1790, najmniej powodzenia miała może zamierzona naprawa skarbowości. Znana jest nam już z pierwszego tomu uchwała ofiary 10go grosza, niepraktykowana w dziejach naszych. Opierano na niej największe nadzieje, upatrywano w niej główną podporę dla tworzącego się wojska, obliczając, że przynosić będzie co najmniej 18 milionów rocznie. Tymczasem w pierwszym roku nie przyniosła ona więcej jak 6 milionów. Stało się tak niewątpliwie z przyczyny, że nie ustanowiono żadnej ściśle oznaczonej normy, wedle której winien był nastąpić wymiar tego dobrowolnego podatku. Ażeby więc złemu na przyszłość zapobiedz, trzeba było o taką normę się postarać, czyli, aby użyć wyrazu utartego podówczas na Sejmie, przeprowadzić „koekwacyę 10go grosza". Przyszła ta rzecz pod obrady Izby w ostatnich dniach lutego: postanowiono złożyć „deputacyę", której powierzono sprawiedliwe obliczenie podatku. Król mianował do niej sześciu senatorów. Za podstawę rachuby miały posłużyć wykazy kontraktów kupna i sprzedaży, oblatowane w ciągu ostatnich pięciu lat, i spisy dymów. Otóż właśnie o brak odnośnych dokumentów, których przedłożyć nie było spieszno grodom, ani komisyom wojewódzkim, rozbijała się cała praca Deputacyi. Projekt jej był podobno gotów dopiero w r. 1792, kiedy już zabrakło czasu na wniesienie go do Izby. „Toż i uchwała ta o koekwacyi" — powiada ks. Kalinka, — „pozostała jednym więcej pomnikiem naglących potrzeb, które Rzplta uznała, i ich niewykonania. A następstwem tego zaniedbania skarb pusty". Wina ciąży w tym wypadku przedewszystkiem na szlachcie samej, którą widocznie powodowała niechęć

dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych. Obecnie wydało Prezydyum c. k. Namiestnictwa okólnik do władz powiatowych, zwracający ich uwagę na doniosłość dobrego stanu dróg publicznych dla stosunków ekonomicznych, a więc dla ogólnego dobrobytu kraju. W okólniku zaznacza Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że jeżeli już dotąd w myśl kilkakrotnie wydanych okólników czujne, sprężyste i szybkie współdziałanie władz politycznych w staraniach organów autonomicznych około utrzymywania nieeraryalnych dróg publicznych w stanie odpowiadającym wymogom łatwej i wygodnej komunikacyi, zawsze zaliczane było do rzędu najważniejszych obowiązków, to obecnie gdy chodzi o racyonalne wyzyskanie świeżych środków nową ustawą drogową na cel powyższy dostarczonych, do jak najściślejszego spełnienia tego obowiązku tem większe przywiązane być musi znaczenie.

Z naciskiem podnosi świeży okólnik czynności poruczone politycznej władzy powiatowej w §§. 50 i 51 regulaminu. Według tych paragrafów polityczna władza powiatowa obowiązana jest ze swojej strony czuwać nad należytym stanem dróg w powiecie, użyczać władzom i organom autonomicznym skutecznego poparcia i pomocy do wykonywania postanowień objętych ustawą drogową i regulaminem drogowym, utrzymywać się w ciągłej ewidencyi o stanie nieeraryalnych dróg publicznych w każdym powiecie się znajdujących, wydawać w tym celu stosowne polecenia podwładnym organom jakoteż c. k. żandarmeryi, wreszcie zawiadamiać bezzwłocznie właściwy zarząd względnie nadzór drogowy o spostrzeżonych w stanie dróg wadliwościach. Po tem wyliczeniu agend okólnik wyraża oczekiwanie, że władza powiatowa w poczuciu całej wagi ciążących na niej obowiązków w powyższym zakresie współudziału w zarządzie dróg nieeraryalnych, wywiązywać się będzie z tych obowiązków z całą ścisłością i dokładnością.

Nowa ustawa drogowa pozostawia niezmienionym §. 30 dotychczasowej ustawy drogowej, według którego władze polityczne mają prawo i obowiązek czuwania nad tem, aby dróg publicznych każdy bez przeszkody mógł używać i aby przez zaniedbanie drogi bezpieczeństwo osób i własności nie ucierpiało Wkładając na władze polityczne powyższy obowiązek §. 30 ustawy drogowej dostarcza zarazem środków potrzebnych do wszechstronnego dopełnienia tego obowiązku. Przypominając politycznym władzom powiatowym powyższy w całej pełni nadal obowiązujący paragraf ustawy drogowej świeży okólnik Prezydyum c. k. Namiestnictwa zaznacza, że jak dotąd tak i nadal stanowczo wymaganem będzie aby władza polityczna w tej mierze postępowała z równą czujnością, ścisłością i energią jak przy współdziałaniu w zarządzie dróg.

Co do zarządzeń przymusowych w sprawach dróg powiatowych i gminnych, na mocy nowej ustawy drogowej wydawać się mających, przestrzegać mają polityczne władze powiatowe w poszczególnych wypadkach, aby zarządzenia przymusowe, których wykonanie według nowej ustawy drogowej zależne jest od ich zgody, nie przekraczały granicy rzeczywistej potrzeby.

Wreszcie poleca okólnik politycznym władzom powiatowym, aby przy czynnościach urzędowych mających na celu zakładanie nowych lub zaniechanie istniejących dróg, dawały zawsze sposobność władzom wojskowym do przestrzegania interesów wojskowych.

KORESPONDENCYE

Poznań, 4 października.

Komisya kolonizacyjna zbierze się na drugie pełne posiedzenie dnia 11 b. m. Pierwsze odbyło się w sierpniu, a na niem rozpatrywano tylko nadesłane oferty co do sprzedaży majątków, załatwiono potrzebne formalności i ułożono regulamin prac komisyi. Na posiedzeniu w przyszłym tygodniu komisya ma ustanowić ostateczny plan kampanii i zarządzić kroki dla natychmiastowego rozpoczęcia w wielkim stylu zamierzonego dzieła. Główna uwaga ma być zwrócona na powiat gnieźnieński, w którym postanowiono złamać przewagę żywiołu polskiego. W powiecie tym zakupione już zostały na cele kolonizacyjne cztery majątki polskie, obejmujące ogółem 7.861 morgów, a jak słychać komisya postanowiła bądź co bądź nabyć wszystką ziemię, jaka tam niebawem ulegnie przymusowej sprzedaży. Nadto rozwinięto w pomienionym powiecie gorliwą agitacyę pomiędzy ludem wiejskim, nakłaniając go do pozbywania się ziemi ojczystej. Również i z innych powiatów Księstwa i Prus zachodnich nadchodzą nadzwyczaj niepocieszające wiadomości. Tendencya zakupna majątków polskich z jednej, a i pozbywanie się za dobrą cenę obdłużonej ziemi, z drugiej strony, wzmaga się ustawicznie i każe przygotować się na to, iż w razie, gdyby po stronie polskich właścicieli ziemskich nie pomyślano na seryo o środkach zaradczych, cel ustawy kolonizacyjnej mógłby być najzupełniej osiągniętym.

Ks. arcybiskup Dinder, który bardzo taktownem postępowaniem i nadzwyczajną uprzejmością umiał podbić sobie serca polskiej ludności, przebywa w tej chwili w Gnieźnie, gdzie dnia 30. września odbył się uroczysty jego wjazd do świątyni św. Wojciecha. Mnóstwo szlachty okolicznej i ludu przybyło, aby uczestniczyć w tym solennym akcie. Arcypasterz przemawiał kilkakrotnie a zawsze z pokorą i namaszczeniem, zawsze starał wzbudzić wiarę, iż na wysokiem swem stanowisku nie zawiedzie owego zaufania, jakie mu okazuje polska jego owczarnia. Ks. arcybiskup mówi już wcale dobrze po polsku, ale bo też pracuje wytrwale nad pokonaniem trudności w wymowie i stwierdza na każdym kroku, jak wielce mu na tem zależy, aby nabyć jak najdokładniejszej znajomości języka ludu, którego jest duchownym przewodnikiem. Okoliczność, iż nowy arcypasterz nie tylko nie wystąpił szorstko wobec ludności polskiej, lecz owszem postępuje z umiarkowaniem, miłością i z poszanowaniem dla tradycyi, podziałała niemile na nerwy korespondentów niektórych liberalnych dzienników, którzy rozpoczęli wojnę podjazdową przeciw ks. Dinderowi, ostrzegając zarazem rząd, aby miał się na baczności, albowiem byłemu proboszczowi królewieckiemu, już dla tego samego nie można ufać, iż się otoczył samymi polskimi doradcami, a rządy dyecezyi złożył w ręce duchownych, znanych z antiniemieckich przekonań.

Te i inne jeszcze insynuacye, obliczone widocznie na utrudnianie stanowiska ks. arcybiskupowi, spowodowały organ tutejszej naczelnej regencyi do przestrzeżenia poważniejszych pism niemieckich przed korespondentami, rozgłaszającymi najfałszywsze wieści i bałamucącymi opinię publiczną. Organ ten zaprzeczył szczegółowo wieści, jakoby rząd dla tego tylko sprzeciwiał się otwarciu seminaryum duchownego w Poznaniu, iż arcybiskup dał się osaczyć polskim doradcom.

Co się tyczy otwarcia rzeczonego seminaryum, to zdaje się, iż sprawa ta pomimo usilnych starań ks. arcybiskupa Dindera, nie tak rychło jeszcze zostanie załatwioną w duchu ogólnych życzeń. Tak przynajmniej każe przypuszczać fakt, iż dawniejsi profesorowie tego zakładu, księża Dziedziński, Lewicki i Wojczyński, otrzymali probostwa i już je objęli. Klerycy z dyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej będą musieli tedy i nadal kształcić się w uniwersytetach niemieckich przeważnie w Wrocławiu, Monasterze i Królewcu, co połączone jest z wieloma niedogodnościami i zniechęca wielu pragnących poświęcić się stanowi duchownemu. A duchownych ciągle u nas brak wielki! Wprawdzie wiele opróżnionych parafij zostało już obsadzonych; liczba jednak parafij pozbawionych duszpasterzy jest jeszcze dość znaczną. Dotychczas rząd uwzględniał bezwarunkowo wszystkie propozycye ks. arcybiskupa Dindera i nie założył *veto* przeciw żadnemu z kapłanów postawionych na liście nowych proboszczów. Obowiązek tak zwanej notyfikacyi okazał się tedy, jak dotychczas, mniej niebezpiecznym, aniżeli się obawiano, a pragnąćby należało, aby na przyszłość także forma notyfikacyi nie stała na przeszkodzie zupełnemu uregulowaniu i uporządkowaniu tyle smutnych u nas do niedawna stosunków kościelnych.

Jednym z najprzykrzejszych dysonansów w tych stosunkach, jest wegetująca do tej chwili instytucya t. z. rządowych proboszczów. Są oni niejako smutnemi pomnikami walki kościelnej, których usunięcie jednak podlega licznym trudnościom, pomimo iż rząd wypuścił ich z swej opieki, a w noweli kościelnej z r. 1883 postanowiono uchylić tę instytucyę.

Po zniesieniu pewnej części ustaw majowych ograniczających jurysdykcyę kościelną, ma wprawdzie kościół prawo złożenia z urzędu tych księży i posłanie na ich miejsce kapłanów z swojego ramienia, atoli nie może im odebrać, ani zmniejszyć dochodów proboszczowskich, gdyż nominacye ich odbyły się z zachowaniem wszelkich form i mają ten sam walor jak nominacye państwowych urzędników. Wysłani tedy przez władzę duchowną zastępcy lub administratorowie byliby pozbawieni wszelkich dochodów a nadto narażeni jeszcze na rozliczne trudności. Dozory kościelne pragnąc pozbyć się takich proboszczów rozpoczęły z nimi układy o dobrowolne ustąpienie; panowie ci jednak stawiają tak wygórowane żądanie, iż przeprowadzenie układu staje się po prostu niemożliwem. I tak jeden z proboszczów rządowych, któremu ofiarowano za opuszczenie raz na zawsze parafii 6000 mark, rocznej płacy, zażądał 12.000 marek, to jest tyle ile wynosi całkowity dochód z parafii. Naturalną jest rzeczą, iż parafie nie są w stanie ponieść ciężarów, na jakie byłyby narażone, gdyby miały płacić proboszczom rządowym dożywotnie cały dochód z parafii i utrzymywać księży przysłanych przez prawowitą władzę duchowną i na tem polega główna trudność wybrnięcia z niemiłego położenia. Na szczęście liczba proboszczów tej kategoryi jest bardzo małą. Po rozpoczęciu walki kościelnej było ich 10, z tych 2 zmarło przed kilkoma laty a 2 ukorzyło się przed władzą duchowną i opuściło dobrowolnie swoje parafie, tak, iż z objęciem archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej przez ks. Dindera znajdowało się w Księstwie ogółem 6 proboszczów rządowych. W tych dniach jeden z nich, mianowicie ks. Gutzman w Grodzisku oświadczył gotowość poddania się bezwarunkowo władzy kościelnej, co też i uczynił, pozostaje przeto 5, a wszyscy na bardzo znacznych prebendach.

Funkcyonaryusze ci prowadzą żywot wcale wygodny. Zajęcia nie mają zgoła żadnego, bo parafianie unikają ich, udając się z chrztami, ślubami i po inne usługi duchowne do sąsiednich kościołów, o kazania, nauki, konfesyonał nie potrzebują się troszczyć, bo świątynie, przy których urzędują, stoją literalnie pustką; słowem, pracy żadnej, a dochody wcale przyzwoite. O pozycyi społecznej i towarzyskiej tych proboszczów, nie potrzebuję chyba wspominać — jest ona najsmutniejszą.

W tych dniach został oddanym napowrót władzy kościelnej klasztor poreformacki w Osieczny, w którym przed walką kościelną istniał zakład poprawczy dla duchownych.

W bieżącym tygodniu wyjedzie do Rzymu deputacya, złożona z książąt: Radziwiłła i Czartoryskiego, deputowanego księdza dr. Stablewskiego i prałata Frieske (Niemca), dla doręczenia ks. kardynałowi Ledochowskiemu w upominku obrazu,

---

do zapadłej uchwały i obawa, że w skutek koekwacyi trzeba będzie więcej zapłacić.

Niechęć ta znalazła wyraz w uchwale generała wielkopolskiego, który posłom swoim zalecił w instrukcyi, iżby tym wszystkim, co na sejmie podziałowym z pomocą ambasady rosyjskiej wyrobili sobie donatywy albo fikcyjne zamiany, takowe odebrać albo przynajmniej obłożyć podatkiem 30%. Łatwo zrozumieć, co skłoniło szlachtę wielkopolską do podobnej uchwały. Rozumowano tak: jeżeli obywateli niewinnych uciska sejm ciężkiemi podatkami, jakiemże prawem oszczędza ludzi złych, których wyposażyła Rzplta za to, że nieprzyjaciołom służyli; bo za takich uważano donataryuszów i zamienników z epoki podziałowej, majac głównie na myśli hetmana Branickiego i biskupa Massalskiego. Wniosek, odpowiedni uchwale sejmiku szremskiego, postawił Rożnowski na posiedzeniu Izby z d. 16 marca. Nie pomogły przedstawienia i zabiegi króla, wymowne słowa Naruszewicza, Czartoryskiego, Wawrzeckiego; po całotygodniowych sporach stanęła 23 marca konstytucya p. t. „Ofiara obywatelska“, wedle której donataryusze, w chęci nibyto przyłożenia się do potrzeb publicznych opłatę swą z dziesięciu do trzydziestu od sta d o b r o w o l n i e podwyższają, poczem Sejm naturę ziemską tychże dóbr na zawsze zatwierdza. Lecz nie poprzestano na tem: w kwietniu i maju rozszerzono jeszcze tę konstytucyę w ten sposób, że nie tylko starostwa, ale i wszystkie królewszczyzny, rozdane w r. 1786 i 1775 podciągnięto pod opłatę 30%, a nadto uchylono wszystkie zamiany, które były poczynione na owych sejmach z wyraźną Rzpltej szkodą.

Na posiedzeniu Izby z d. 22 kwietnia zaczepiło kilku posłów i senatorów „Deputacyę do ułożenia formy rządu“, żądając przedłożenia rezultatów dotychczasowej pracy. Od listopada z. r. Deputacya nic prawie nie robiła; wniosek więc Gadomskiego, wojewody łęczyckiego, iżby termin odczytania gotowego elaboratu oznaczono na 7my maja, który to wniosek stał się tegoż dnia uchwałą, zaskoczył członków Deputacyi niespodzianie i nieprzyjemnie. Rzecz naturalna, że w tak krótkim przeciągu czasu nie podobna było dokonać tak wielkiego dzieła, jakim jest projekt reformy całego rządu; a że trzeba było koniecznie przyjść z czemś gotowem na czas przepisany, przeto skreślono na prędce projekt do prawa o sejmikach, dano mu szumny tytuł i opatrzywszy szeroką i wiele zapowiadającą przedmową, wniesiono do Izby. Wybieg nie udał się: Izba dała niedwuznacznie poznać swoje niezadowolenie z powodu zawodu, jakiego doznała, dowiadując się o jednym tylko szczególe projektu w miejsce oczekiwanego całkowitego zarysu. Po kilkudniowych naradach musiano zalecić Marszałkom, aby ponownie zapytali Deputacyę, jakiego czasu potrzebować ona będzie do wniesienia na sejm zupełnie wykończonej formy rządu; i tą uchwałą usunięto na jakiś czas drażliwy przedmiot z porządku dziennego.

Przez maj i czerwiec r. 1790 toczyła się między Warszawą a Berlinem bardzo żywa korespondencya, skutkiem której miała wypaść decyzya, czy Rzplta wmięsza się do wojny, czy pozostanie neutralną. Był to więc czas najbardziej rozwiniętej akcyi dyplomatycznej, która skupiała na sobie całą uwagę wybitniejszych członków sejmu, a zwłaszcza króla, ministrów i marszałka Izby, samej o tych działaniach mało co wiedzącej. Aby Sejm czemś zatrudnić, podawano mu ciągle pod obrady przedmioty, z tą akcyą główną, pozasejmową w żadnym nie pozostające związku. Otóż jednym z takich przedmiotów były sprawy kościoła katolickiego, do których wkrótce po ukończonej rewizyi donatyw dość niespodzianie przystąpiono.

Od grudnia r. 1789 toczyły się między Deputacyą a Stolicą Apostolską, reprezentowaną przez nuncyusza, układy, zmierzające do ułożenia i zawarcia konkordatu co do wszystkich kwestyj spornych, dotychczas nie załatwionych. Konferencye te trwały do połowy maja r. 1790 i ukończone zostały po myśli nuncyusza. Porzucono myśl wyjęcia zakonów z pod władzy generałów rzymskich, usunięto na bok projekt utworzenia narodowego trybunału kościelnego i zaprzestano żalów na zbyt ciężkie rzekomo opłaty w annatach i innych taksach, jakie pobierała Stolica Apostolska.

Dnia 18 maja zawezwał Marszałek Deputacyę dla spraw kościelnych, aby złożyła swoje sprawozdanie. 25 maja przeszła jednomyślnie uchwała, że pensye biskupie mają być wyznaczone w dobrach ziemskich, a tym sposobem zniesiono konstytucyę zeszłoroczną, zabierającą na rzecz wojska dobra biskupa krakowskiego i porównywające następnie pensye wszystkich biskupów po ich śmierci.

Po dwóch miesiącach, które spłynęły na obradach nad innemi sprawami i trzechtygodniowej limicie świętojańskiej, 12 lipca przypomniano w Izbie, iż właściwie projekt Deputacyi kościelnej nie był wykończony, gdyż pominięto urządzenie dyecezyj ruskich. Za załatwieniem potrzeb kleru ruskiego oświadczył się tak znakomity poczet posłów, że Marszałek oddał już d. 23 lipca odpowiedni projekt co do kościoła ruskiego pod dyskusyę. Pierwszy ustęp tego projektu domagał się umieszczenia metropolity w senacie.

Przez cztery wieki nie mieli naczelnicy duchowni Rusi żadnego udziału w radach i rządzie Rzpltej. Była to krzywda, której przykrą doniosłość nareszcie w ciągu Sejmu czteroletniego powszechnie jasno zrozumiano. Za najlepszy dowód, że sprawę tę opinia publiczna przesądziła już, jak należy, może posłużyć posiedzenie sejmowe z d. 25 lipca, na którem wniosek deputacyi przyjęty został bez najmniejszej opozycyi i uchwałą jednogłośną zatwierdzony. Następnego dnia postanowiono, że metropolita będzie zasiadał w Izbie po biskupach łacińskich.

Zwrócono w ciągu dyskusyi nad ostatnim przedmiotem uwagę także na duchowieństwo parafialne ruskie i na konieczność obmyślenia dlań lepszego, niż dotąd wykształcenia. Projektowano zwłaszcza, aby na powiększenie liczby seminaryów ruskich i utrzymanie takowych przeznaczyć zabrane biskupom krakowskim dochody i w tym celu doradzano, aby do uchwały z przeszłego roku, oddającej dochód z reszty dóbr biskupich na szpitale, na inwalidów i na szkołę rycerską, przyłączyć dodatek: „i na seminarya“. Wniosek, sformułowany w tym duchu uzyskał poparcie na posiedzeniu z 26go lipca, ale został usunięty dnia następnego. Osądzono, że metropolita i biskupi ruscy winni sami obmyśleć środki materyalne dla seminaryów i zawezwano nawet takowych, aby w ciągu czterech miesięcy wykazali liczbę potrzebnych seminaryów, a oraz fundusze, któremi by najdogodniej zaopatrzeć się dały.

Jednem z najważniejszych i najszczęśliwszych postanowień z pierwszej połowy r. 1790 była uchwała dalszej prorogacyi Sejmu. Zbliżał się czas sejmików; wypadało więc właściwie zamknąć obrady i czekać odnowienia reprezentacyi narodowej. Ówczesna sytuacya polityczna była jednakowoż tego rodzaju, że niepodobna było bez najwyższego niebezpieczeństwa rozwiązywać istniejącej konfederacyi, która z Sejmem jedność tworzyła Nie było więc innego wyjścia, jak Sejm przedłużyć. Dyskusya nad tą sprawą zajęła dziewięć posiedzeń, w ciągu których powiedziano sto czternaście mów. Z niemałym trudem udało się przeprzeć wreszcie 14 czerwca wniosek Brzostowskiego, iż Sejm wraz z konfederacyą ma być utrzymany, a sejmiki wyborcze odłożone do 9 lutego przyszłego roku.

(Dokończenie nastąpi.)

W. C.

o którym wspomniałem w poprzednim liście.

Ks. Edmund Radziwiłł, dotychczasowy wikary w Ostrowie, który, jak wam już niezawodnie wiadomo, wstępuje do zakonu Benedyktynów, odbędzie swój nowicyat w jednym z klasztorów belgijskich, poczem uda się do Seckau, w Styryi, i osiądzie w tamtejszym klasztorze. — Ks. Radziwiłł był przed kilkoma laty kandydatem na stolicę biskupią w Wrocławiu, a ostatniemi czasy, po śmierci ks. biskupa chełmińskiego, Marwitza, proponowano go na koadjutora dyecezyi. W obu wypadkach rząd odrzucił jego kandydaturę.

Po sześciomiesięcznej wędrówce teatr nasz powrócił na leże zimowe do Poznania i rozpoczął kampanię przedstawieniem komedyi Przybylskiego: „Wicek i Wacek“, która tu miała wielkie powodzenie. Towarzystwo dramatyczne zostało wzmocnione kilkoma siłami, i składa się ogółem z 13 kobiet i 16 mężczyzn.

Rada państwa.

Presse dowiaduje się, iż prezydyum Izby deputowanych przyjęło do szeregu tych przedłożeń, które mają być załatwione na bieżącej krótkiej sesyi, także projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek chorób. Oprócz tego ma przyjść pod obrady pełnej Izby także związek cłowo-handlowy.

Podkomisya ugodowa dla przedyskutowania przedłożenia o podatku od cukru, odbyła przedwczoraj wieczorem posiedzenie. Deputowany Plener zapytywał się najpierw dr. Mengera, jako tego, który swojego czasu uczynił wniosek, aby Rząd przedłożył podkomisyi daty statystyczne o wynikach podatku od cukru w innych państwach produkujących cukier, czy uważa zakomunikowane przez Rząd daty za dostateczne, i zaproponował następnie, aby przystąpić natychmiast do dyskusyi ogólnej. Imieniem posłów czeskich oświadczył deputowany Salaschek, iż ci zgadzają się w zasadzie na przedłożenie, albowiem Czechy z dawniejszą ustawą o podatku od cukru poczyniły smutne doświadczenia. Dr. Menger oświadczył, iż przedłożone daty statystyczne nie są jego zdaniem dostateczne, albowiem nie dają wyjaśnień o najważniejszej kwestyi, mianowicie o wysokości bonifikacyi eksportowej w różnych państwach. Przedstawiciel Rządu, szef sekcyi Baumgartner oświadczył, iż nie można było uzyskać tych dat, zresztą nie są one wcale decydującemi, bo opierają się tylko na hypotezach.

Na tem zakończono ogólną dyskusyę, poczem przystąpiono do wyboru referenta.

Na dr Meznika oddano 6 głosów, na deputowanego Auspitza 4, na dr. Mengera 1 głos.

Tym sposobem został wybranym dr. Meznik.

Komisya budżetowa przekazała dr. Mattuschowi do zreferowania przedłożenie o kredycie dodatkowym na potrzeby koleji państwowych.

Wypadki w Bułgaryi.

Generał Kaulbars wyjechał dnia 6 b. m. w głąb kraju dla odbycia podróży objazdowej po Bułgaryi. Rząd oświadczył, iż nie chce stawiać mu żadnych przeszkód, odpiera jednak z góry wszelką odpowiedzialność za nieprzyjemności, na jakie może być narażonym w tej podróży.

Według depesz prywatnych do dzienników wiedeńskich i peszteńskich, meeting w Sofii, na którym tak niespodzianie pojawił się generał Kaulbars, był o wiele burzliwszym, niżby to należało przypuszczać z depesz nadesłanych za pośrednictwem *Agencyi Havasa*. Generała powitano bardzo nieprzyjaznemi okrzykami i formalnie zmuszono do opuszczenia estrady. Tłum miał poturbować nie jednego, lecz kilku zwolenników Rossyi.

Półurzędowa agencya petersburska (północna) przesłała do dzienników następujące depesze z Dżurdżewa: „Załoga Szumli, złożona z trzech pułków, wysłała w dniu 3 bm. do ministerstwa wojny w Sofii następujący telegram: „Biorąc na uwagę obecne wypadki i przekonawszy się, że prawa narodów i interesa kraju nieustannie ponoszą szkody z powodu obecnego położenia rzeczy, załoga, mając na celu zapobieżenie nieszczęściu ojczyzny, pragnie aby wszyscy uczęstniczący w przewrocie państwowym z d. 21 sierpnia byli uwolnieni i aby zwróconą została należyta uwaga na notę generała Kaulbarsa z d. 27-go września, dla zapobieżenia zerwaniu między dwoma bratniemi narodami. W przeciwnym razie garnizon będzie się uważał za mającego prawo postąpić według własnego uznania.“ Telegram jest podpisany przez trzech pułkowników, dowódców pułków, Chazarowa, Dikowa i Łuskatowa. Za przykładem załogi Szumli pójdzie prawdapodobnie wiele innych garnizonów.“

Wskutek zniesienia stanu oblężenia w Bułgaryi, natychmiast poczęły liczne w Sofii wychodzić dzienniki. *Swetlina* Zankowa usprawiedliwia zamach na ks. Aleksandra i wydalenie księcia, odmawia legalności regencyi i przemawia za zgodzeniem się na notę rossyjską. *Niezawisimost Bulgaria* organ radykalistów, potępia zamach z d. 21 sierpnia i skutki rewolucyi, występuje przeciw ulicznej polityce Kaulbarsa, zachęca regencyę do wytrwania w opozycyi i grozi osobiście Zankowowi oraz Klementowi, jeżeli dalej przeprowadzać będą zdradzieckie plany.

Journal de St. Petersbourg wpominając o znanej nam mowie ministra Churchilla, mówi z ironią o angielskiej polityce zagranicznej. „Któreż mocarstwo—pyta *Journal* — prowokuje więcej niż od roku rewolucyę i wojnę na Bałkańskim półwyspie, a którym Mocarstwom powiodło się w samym środku stłumić zatargi? Jeżeli Anglia jest zdecydowana utrzymać porozumienie i międzynarodowe trudności pokojowo rozwiązać, to spodziewać się należy, iż poprze dążące do tego samego celu usiłowania Rossyi w Bułgaryi. Ale dać w tej krytycznej chwili w Bułgaryi *carte blanche* bandzie agitatorów, zezwolić na wykonanie aktu gwałtu pod pozorem prawnego wyroku, przystać na zwołanie wyborców pod rządami przemocy, ażeby zgromadzenie sankcyonowało występki tej bandy, to nie byłby środek urzeczywistnienia pokojowych celów, do których dąży rzekomo londyński gabinet. Ponieważ zaś polityka rossyjska dąży do tego, żeby Bułgaryę od tych ubolewania godnych ewentualności ochronić i kraj uspokoić, a to dzieło uspokojenia odpowiada interesom wszystkich z wyjątkiem może owych dyktatorów, przeto Rossya spodziewa się, iż powinna liczyć na poparcie Churchilla i szczerze się tem cieszy

Francuska opinia o sytuacyi na Wschodzie.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Paryża: W tutejszych kołach politycznych wyrażają przekonanie, że zachowanie się generała Kaulbarsa w Bułgaryi jest nieco za kategoryczne. Odgrywa on rolę dyktatorską, a według jego zdania, Bułgarowie są obowiązani tylko do ślepego posłuszeństwa. Niezależność narodowa, do której Bułgarowie tak wielkie przywiązują znaczenie, zdaje się w oczach generała uchodzić jedynie za czczy wyraz. W tutejszych zaś kołach są przekonani że właśnie podnoszona przez p. Tiszę niezawisłość małych państw bałkańskich, podać może najlepsze rozwiązanie kwestyi wschodniej. Skoro raz osiągnie się na półwyspie bałkańskim równowagę sił, wówczas zniknie jedno z głównych niebezpieczeństw dla pokoju Europy. Zapatrywania takie nie skłonią jednak gabinetu francuskiego do opuszczenia stanowiska wyczekującego. Czekać jednak trzeba i patrzeć, czy Rossya potrafi utrzymać akcyę swojej polityki w granicach traktatu berlińskiego, co byłoby życzeniem całej Europy. Cięciwa w Sofii naprężona jest mocno, ale mimo to, tutaj trzymają się też mocno nadziei, że przebieg sprawy zakończy się pokojowo i bez zbrojnej interwencyi rossyjskiej. Przypuszczać równie trzeba, że Rossya nie myśli o protektoracie, gdyż oświadczyła, że szanować będzie konstytucyę bułgarską. Zresztą wpływ Rossyi utrwalonym być może i bez protektoratu. Przywrócenie zaś tego wpływu, dokonane środkami legalnemi, nie spotkałoby się prawdopodobnie z żadnemi trudnościami ze strony któregokolwiek z gabinetów. W kołach francuskich obudziło zresztą największe zdumienie żądanie Kaulbarsa, ażeby wypuszczono na wolność oficerów skompromitowanych w sprzysiężeniu przeciw księciu Aleksandrowi. Jak może oficer carski wobec tak ciężkiego występku przeciw karności, okazywać tak ślepe względy winowajcom? A znowu z drugiej strony, jeżeli generał żąda odroczenia wyborów, a p. Giers wyraża i zapewnia poszanowanie dla konstytucyi bułgarskiej, to jak to jedno z drugiem pogodzić? Czyż to nie wygląda na zanegowanie częściowe kroków generała? Ostatnie słowo przecie ma zawsze Petersburg, i może tam uznają za rzecz roztropną cofnąć się o kilka kroków wstecz.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom kolonii niemieckiej Żbikowice, w powiecie nowosądeckim, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Zofia hr. Sierakowska,** siostra generała Sierakowskiego, zmarła niedawno we wsi Kuryłówce, na Podolu rossyjskiem, w setnym dwudziestym roku życia. Nieboszczka, która pozostała w stanie panieńskim, zachowała wyborną pamięć do ostatnich chwil życia.

— **Srebrne wesele** obchodzili dnia 1 b. m. hr. Jan i z hr. Fredrów Zofia Szeptyccy w Przyłbicach. O tym obchodzie czytamy w *Czasie*: Krótko przed godziną 11 liczny szereg pojazdów zwozić począł gości do kościoła parafialnego w Bruchnalu, świeżo odrestaurowanego i ślicznie zielenią przyozdobionego. Przed kościołem oczekiwali dostojnych jubilatów goście i krewni z duchowieństwem na czele. Proboszcz miejscowy powitawszy jubilata słowy: *Salve patrone ecclesiae*, postąpił ku ołtarzowi, a za nim dostojna para, prowadzona przez czterech synów, równie jak jubilat we wspaniałych strojach narodowych. Gdy najprz. ks. biskup Puzyna zajął miejsce na tronie, rozpoczęła się Msza św., celebrowana przez ks. prałata Henryka Skrzyńskiego, który przed 25 laty błogosławił młodej parze, w asyście ks. kanonika Szałaja, proboszcza z Korczyny, w Sanockiem, majątku hr. Szeptyckiej. Między obecnymi znajdowały się spokrewnione z jubilatami rodziny Fredrów, Komorowskich, Starowiejskich, Skrzyńskich, dalej przewielebny prowincyał T. J. O. Jackowski, duchowieństwo miejscowe obu obrządków i t. d. Po udzielonem błogosławieństwie i skończonej Mszy św., przemówił ks. Skrzyński w rzewnych i głębokich słowach, zaznaczając radość swą, że dostojna jubilatów para po 25-letniem pożyciu małżeńskiem znowu garnie się do stóp ołtarza, by szukać tu i nadal pomocy i wsparcia do spełnienia swych obowiązków. „W tych 25 latach pożycia małżeńskiego — tak mniej więcej między innemi mówił ks. prałat — niejedną znajdziecie otuchę, ale i niejedno cierpienie. W wieńcu synów was otaczających dwóch brakuje ogniw, ale właśnie może podobało się Bogu powołać ich w wieku niewinności do siebie, by tem więcej ścieśnić węzeł z Niebem was łączący, gdzie te dwie przez was na ołtarzu Bożym złożone ofiary ciągłą są do Boga za was modlitwą. A i to wielką winno być dla was otuchą, że pod tak dobrą wróżbą widzę was przychodzących po błogosławieństwo Kościoła, z którem się łączy Apostolskie błogosławieństwo, udzielone wam przez Ojca św. Leona XIII. Dziś nadto pierwszy piątek miesiąca, dzień poświęcony Najsł. Sercu Jezusowemu, a dalej pierwszy dzień miesiąca różańcowego nabożeństwa“. Sam do łez wzruszony, każdego z obecnych czcigodny mowca do łez poruszył, a niemniej rzewny był widok, kiedy dostojna jubilatów para skłoniła głowy po błogosławieństwo biskupie. Po powrocie z kościoła zastawiono w cieplarni sutą ucztę dla włościan, którzy przybyli złożyć swe życzenia, a między nimi byli i tacy, którzy jeszcze pamiętali dziada i pradziada jubilata. Wzruszający to był widok, gdy dziedzic wraz z synami w gronie włościan zasiadłszy, sam im szklanice winem napełniał, a to zbliżenie się dziedzica do włościan swych nie mogło być wyjątkowe, na ten dzień jedynie zastosowane, bo taki swobodny a pełen szacunku stosunek wzajemny, jakiegośmy w piątek byli świadkami, nie da się naraz sztucznie wywołać, na to potrzeba ciągłej, przez lata całe praktykowanej łączności. Uroczystość zakończyła się ucztą, wśród której odczytano liczne telegramy, w ciągu dnia nadeszłe. Prócz jubilata i synów było także w strojach polskich kilku z gości.

— **Pani Sembrich-Kochańska** wystąpiła w sobotę w Baden Baden w koncercie, na którym był obecny cesarz Wilhelm, w. książę badeński z małżonką. w. książę sasko wejmarski i w. książę Michał z małżonką.

— **P. Zygmunt Przybylski,** utalentowany i sympatyczny autor „Wicka i Wacka“, bawi w mieście naszem i będzie dzisiaj na przedstawieniu swojej komedyi, która tak u nas, jak w Warszawie, w Krakowie i w Poznaniu zasłużonem cieszy się powodzeniem

— **Nowe stacye telegraficzne.** W Czudcu i Strzyżowie otwarte zostały, dnia 3 b. m. c. k. stacye telegrafu, połączone z urzędami pocztowymi z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Z Uniwersytetu.** Uroczyste otwarcie roku szkolnego w uniwersytecie tutejszym odbędzie się nie d. 7 b. m., lecz w sobotę d. 9 b. m. o godzinie 10 z rana w auli uniwersytetu. Po wstępnem przemówieniu rektora będzie miał wykład inauguracyjny prof. dr. A. Janowicz. Wstęp dla publiczności wolny.—Osobnych zaproszeń nie będzie Uroczystość poprzedzoną będzie solennem nabożeństwem w kościele św. Mikołaja, które się rozpocznie o godz. 9-ej.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 6 wieczór, w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. Dr. J. Żuliński: W jakim kierunku kolonie wakacyjne rozwijaćby się powinny? 2. Dr. I. Petelenz: O Rostafińskiego podręcznikach do nauki, botaniki. 3. Dr. L. Ćwikliński. O najnowszych publikacyach w dziedzinie filologii klasycznej.

— **W Złoczowie** odbędzie się w sobotę, 9 b. m., na dochód miejscowego oddziału towarzystwa „Rodzina“, wykład profesora uniwersytetu krakowskiego, dr. Anatola Lewickiego, p. n. „Pięciowiekowa rocznica“. Miejscem wykładu będzie sala teatru amatorskiego; początek o godzinie 6 wieczorem.

— **Do Rzymu** wyjechał wczoraj z Krakowa profesor tamtejszego uniwersytetu dr. Smolka w towarzystwie jednego z uczestników zorganizowanej przezeń wycieczki naukowej, dr. Józefa Kallenbacha. Jak donosi *Czas*, w kilka dni później wyruszy reszta uczestników, mianowicie pp. Józef Korzeniowski, Stanisław Krzyżanowski, Witold Rubczyński i Stanisław Windakiewicz.

— **W sprawie pomnika Mickiewicza,** *Kur. Warsz.* donosi: Zebrani w dniu wczorajszym warszawscy członkowie komitetu pomnika Mickiewiczowskiego, powzięli protokolarną uchwałę, zawartą w trzech punktach: a) Dotychczasowe modele uznać za niedostateczne ze względu na nieuchwyconą postać Mickiewicza. — b) Ogłosić nowy konkurs i wezwać doń wszystkich rzeźbiarzy polskich, z zaleceniem, aby zachowali charakter narodowy w rysach monumentu. – c) Zaprotestować przeciw rozwiązaniu dotychczasowego komitetu, które przed spełnieniem jego posłannictwa nastąpić nie powinno. Trzej członkowie, udający się na miejsce, zobowiązali się popierać w dyskusyi osnowę powyższych postanowień.

(*J*) **Z teatru.** Ulubiony tenor naszej operetki, p. Władysław Floryański powrócił do Lwowa i wystąpił wczoraj po raz pierwszy w operetce Suppego „Gaskończyk“. Piękny głos p. Floryańskiego sprawił na nas nader miłe wrażenie i przyznać musimy, iż jakkolwiek utalentowanemu spiewakowi należałoby się jeszcze wiele rzeczy nauczyć i wiele oduczyć, to jednak od czasu wystąpienia w „Wallenrodzie“ widzimy w spiewie jego znaczny postęp. Zauważaliśmy przedewszystkiem z przyjemnością, że spiewa o wiele czyściej jak dawniej a przewyższa tylko tam, gdzie dawnym swoim zwyczajem forsuje. Pan Myszkowski grał dobrze, co jednak tym razem nie zupełnie wystarczyło, a to spowodu, iż partya Croustillaca wymaga znacznie więcej głosu aniżeli go posiada utalentowany nasz komik. Całość przedstawienia poszła dość gładko, zastanowiło nas tylko to jedno, że pan Floryański strasząc Gaskończyka pod postacią na śmierć zatańczonego kochanka księżnej, najmniejszej nie okazywał ochoty do zaprodukowania kilka wdzięcznych entre-chats.

— **Na pogorzelców Stryja** wpłynęła do c. k. starostwa w Dolinie z rozprzedaży publikacyi „Dla Stryja“ kwota 7 zł. 50 ct.; na pogorzelców Ulanowa kwota 13 zł. 80 ct.; na pogorzelców Liska kwota 2 zł., a n. odbudowanie spalonego kościoła w Stryju kwota 1 zł. Wszystkie kwoty powyższe odesłało starostwo dolińskie na miejsce przeznaczenia.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr południowo-wschodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 8°C, powietrze normalnie wilgotne, pogodnie.

— **Wydra** obłaskawiona, uciekła wczoraj z zabudowania parafialnego przy kościele P. Maryi Śnieżnej. Kto ją przytrzyma i tamże odda, otrzyma nagrodę.

— **Pożar** w gminie Brzozie królewskiej, powiatu łańcuckiego, zniszczył w tych dniach mienie trzech gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi 3.260 zł. Pożar wznieciły dzieci, pozostawione bez nadzoru.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu wrześniu bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 771 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za kradzież 122, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 8, za porzucenie dziecka 1, za gwałt publiczny 3, za uszkodzenie cielesne 13, za gry hazardowe 1, za stręczenie do nierządu 3, za obrazę straży 14, za dręczenie zwierząt 7, za nieostrożną jazdę 2, za zakazany powrót do Lwowa 8, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 10, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za burdy i bitki 90, za opilstwo 110, za żebranie 12, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 86, za publiczne zgorszenie 4, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 33, za przekroczenie regulaminu służbowego 21, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 39, dla braku przytułku 32. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 112, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 11, ze szpitala po wyleczeniu 20. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 40, do c. k. sądu powiatowego karnego 257, do magistratu celem wyszupasowania 85, a do ulokowania przy robotach 20, do szpitala głównego na słabości zakaźne 31, na skórne 10, policyjnie ukarano 328. Za dręczenie zwierząt ukarano 14 osób grzywną, razem na 14 zł. na fundusz tutejszych ubogich, a 6 aresztem. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 27 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Słynny angielski malarz rodzajowy** i długoletni akademik, Tomasz Webster, zmarł przed kilku dniami w Cranbrook, w okręgu Kent, licząc 87 lat życia. Do najbardziej znanych obrazów jego spopularyzowanych w całej Anglii za pomocą litografii; należą „Śmiech“, „Płacz“ i „Szkoła damy“. Zmarły artysta treść do dzieł swoich czerpał w większej części ze świata dziecinnego

— **Znana redaktorka** paryskiej *Nouvelle Revue*, p. Julia Adam, napisała książkę

o zmarłym generale Skobelewie. Dzieło byłej przyjaciółki Gambetty, ukazało się już w Paryżu na półkach księgarskich.

— **Podarunek dla sułtana.** Królowa Wiktorya postanowiła podobno, w zamian za uprzejme przyjęcie, jakiego doznał syn jej, książę Edynburski w Yildiz-kiosku, ofiarować sułtanowi wspaniały parowiec *mouche* najnowszej konstrukcyi. Podarunek ten atoli, nie będzie zbyt praktycznym, sułtan bowiem przejęty jest niepokonaną obawą przed zwodniczemi falami Bosforu.

— **Wspaniały zbiór klejnotów** i naczyń stołowych, pochodzący z pałacu króla Theebaw w Mandalay, przysłał wicekról Indyi do Anglii. Kolekcya ta, wystawiona obecnie na londyńskiej ekspozycyi kolonialnej i indyjskiej, obejmuje złote naczynia różnej wielkości, dziwacznego kształtu zastawę stołową, szkatułki do relikwii, zawierające jakoby zęby Budhy, puhary, złote butelki w kształcie ryb, horoskop króla, napisany na liściach palmowych, i t. p. Większa część przedmiotów wysadzana jest bogato dyamentami, rubinami, szmaragdami, szafirami, perłami i innemi drogiemi kamieniami.

— **Drogo opłacona ciekawość.** Grono osób, przypatrujących się z pokładu parowca wysadzaniu w powietrze łomów kamienia w Crarac, udało się następnie na miejsce, by obejrzeć celki, w których umieszczony był materyał wybuchowy. Gazy wydobywające się z tychże celek, ogłuszyły kilkanaście osób tak silnie, że 6 z nich zmarło. O wypadku tym donoszą z Glasgowa.

— **Podróż naokoło świata na welocypedzie** zamierza odbyć amerykanin Thomasz Stevens, który obecnie objeżdża kulę ziemską, o ile takowa składa się z lądu stałego. Opuścił on Nowy Jork przeszło przed rokiem i rozpoczął podróż swą objazdem Europy. W tej chwili dotarł już do Azyi środkowej, gdzie przezimował w Teheranie. Obecnie dzielny cyklista zamierza udać się do Merwu, Bochary, Samarkandu i Taszkentu, a ztamtąd do południowej Syberyi. Z Irkucka chce on spróbować dostać się do Mongolii, a dalej do Pekinu i Japonii. Tam wsiądzie na statek i uda się do San-Francisco, zkąd przebiegłszy północną Amerykę, zakończy swą podróż. Jeżeli podróż do Chin się nie uda, Stevens zamierza wzdłuż wybrzeży rzeki Amuru dotrzeć do oceanu Spokojnego. Jak szalonego i niesłychanie trudnego podjął się Stevens zadania, widać z listu nadesłanego przez odważnego cyklistę w marcu r. b. „Przybyłem tu, pisze Stevens z Medżed w Persyi, po 20 dniowej walce z żywiołami. Popełniłem błąd zawczesnego opuszczenia Teheranu i musiałem cierpieć śnieżyce, nawałnice, wylewy i przebywać niezmierzone błota. Opuściwszy stolicę Persyi podczas upału w letnim płóciennym kostiumie, dostałem się za wstąpieniem do Chorassanu, w stepowy przeszło śnieg. Jednego dnia musiałem przebyć w bród 50 strumyków, a to podczas ostrego północnego wiatru. Innym znów razem spotkałem taką śnieżycę, że straszniejszej i w Minnesocie nie widziałem. Przeziębły do szpiku kości, w odzieży zupełnie od mrozu zesztywniałej, z skostniałemi rękoma i zmarzniętemi nogami, wlokę się przez góry i doliny, nie znajdując najmniejszego schronienia. A gdy mi się nareszcie udało takowe odnaleść, jakież ono było! Austerya dla karawan, w której w miłej zgodzie spoczywały wspólnie osły, muły, wielbłądy i ich właściciele, brudniejsi może jeszcze od zwierząt!" Lecz gorszemi nieraz jeszcze są szykany, którym Stevens często ulega od władz pogranicznych. Często musiał on się zatrzymywać lub wracać, gdyż dalsza droga tym samym traktem była wzbroniona. Obecnie Stevens znajduje się na granicy Afganistanu, oczekując na glejt, po który udał się do komisyi regulacyjnej. Znalazł tam gościnę na jednej ze stacyj telegraficznych, mieszkania jego strzeże bezustannie warta, by go uchronić od natarczywości setek krajowców, którzy bezustannie tłoczą się około niego z okrzykami: „Chcemy zobaczyć żelaznego konia!"

— **Samobójstwa kobiet** mnożą się w naszem pesymistycznem stuleciu. Znowu donoszą dzienniki, o śmierci jakiejś pani Natalii Hernmark, młodej i przystojnej mężatki, która we Frankfurcie nad Menem odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru. Ubrała się ona do tej czynności jak na bal i włożyła sobie lufę w ucho.

— **Wdowy w Hindostanie.** Publicysta indyjski p. Devendra Das, podaje do *Nineteenth Century* ciekawe szczegóły o strasznem położeniu wdowy hindostańskiej. Czytając ten opis, można już sobie łatwo wytłómaczyć dla czego nieszczęśliwe wdowy przenoszą nieraz śmierć nad taką nędzną egzystencyę i wolały iść na stos wraz ze zwłokami męża, dopóki filantropia angielskiego rządu nie zagrodziła im drogi do tego ostatniego środka ratunku. Prawodawca hindostański Manou, żyjący na pięć wieków przed erą chrześciańską, w ten sposób sformułował obowiązki wdowy: „Niech umartwia swoje ciało karmiąc się wyłącznie korzeniami, owocami i kwiatami. Od śmierci męża nie wolno jej nawet wymówić imienia innego mężczyzny. Aż do końca dni swoich niech przebacza obelgi, niech wykonywa najcięższe roboty, unika wszelkich rozrywek i wypełnia z ochotą wszelkie nieporównane cnoty przepisane żonom godnym tej nazwy, które się poświęciły tylko jednemu człowiekowi. Cnotliwa wdowa poświęcająca się szczytnym obowiązkom może być pewną, że pójdzie do nieba. Ta która wychodzi powtórnie za mąż, hańbi się i zamyka sobie królestwo Boże". Kwestya czy księgi Vedas i ich komentarze zabraniają istotnie wdowie wchodzić po raz drugi w związki małżeńskie, jest przedmiotem ciągłych dysput teologów hindostańskich; ale zwyczaj wieczystego wdowieństwa istnieje od czasów Manou, którego przepisy nigdy nie były lekceważone. Nie tylko, że to drakońskie prawo z całą ścisłością przestrzegane bywa, ale przybywają coraz to nowe obostrzenia a zwyczaj przyjęty w Indyach zawierania bardzo wcześnie związków małżeńskich, okropniejszem jeszcze uczynił położenie wdowy. Młodzieniec czeka tylko kiedy będzie miał dwadzieścia lat, żeby pojąć za żonę dziewczynę dwunasto lub trzynastoletnią. Zdarza się często, że mąż niedługo po ożenieniu umiera, i w ten sposób biedna młoda kobieta wchodzi w straszną epokę wdowieństwa, nie przestawszy jeszcze być dzieckiem. Uroczyste zaręczyny wystarczają nieraz do narzucenia biednej narzeczonej charakteru wdowy i skazują ją na noszenie ciężkiego brzemienia przez całe życie. Można śmiało powiedzieć, że ziemskie szczęście hindostańskiej kobiety, kończy się w chwili, gdy zostaje wdową. Skoro młody człowiek umiera, naturalnie, że rodzice i krewni żałują go i opłakują, jednak mało osób może mieć pojęcie o przepaści niedoli w jaką pogrążoną zostaje nagle młoda jego żona, czasami tak jeszcze dziecinna, że nie może zdać sobie sprawy ze zwykłych przeciwności, jakie ją mogą spotkać w życiu. Zaledwie mąż wydał ostatnie tchnienie, wydzierają nieszczęsnej wszystkie oznaki jej stanu i godności małżeńskiej; ozdoby w które przystrajać się lubiła, żelazną bransoletę, czerwony proszek do włosów, którym posypywała rozdział na środku głowy, drogie kamienie, świetne jedwabne materye, wszystko znika bez powrotu Posty i umartwienia zacierają wkrótce młodość i świeżość jej cery, staje się nie do poznania, nie można się nawet domyśleć. że to ta sama istota co tak niedawno jeszcze zachwycała wszystkich swoją urodą, podniesioną bogatym strojem. Teraz, wolno jej tylko nosić najskromniejszy i najniezgrabniejszy w świecie strój, tak zwany *sari*, sporządzony z prostej białej tkaniny. Gdyby wdowa w czemkolwiek nie zastosowała się do tych strasznych przepisów, traci wnet swoją kastę, co w Hindustanie uważane jest za gorszą klęskę niż śmierć sama. Pierwszy peryod żałoby trwa miesiąc u Kayasth'ów z Bengalu, klasy najliczniejszej i najznaczniejszej; u braminów trwa on tylko dziesięć dni Podczas tych pierwszych dni, wdowa powinna sama sobie gotować jedzenie czyli jedyny w dniu posiłek, składający się z ryżu na wodzie, jarzyn i mleka; pod żadnym warunkiem nie wolno jej tknąć mięsa, ryby, jaj ani żadnych przysmaków. Zabronionem jej jest także czesać włosy lub używać jakichkolwiek pachnideł. Musi dniem i nocą nosić ten sam *sari*, odmówić sobie przyjemności położenia się do łóżka, tylko spać na gołej ziemi. Nie ma nawet prawa suszyć na słońcu swoich włosów wtedy, gdy przed każdym posiłkiem się myje, jak to jest zwyczajem Utrzymują, że dusza męża tem prędzej się dostanie do nieba, im więcej żona będzie umartwiać swoje ciało w pierwszych czasach żałoby. Wychodząc z tego punktu widzenia, byłoby rzeczą niegodziwą, gdyby żona chciała się cofać przed jakąkolwiek torturą fizyczną. Ale prawdziwa nędza zaczyna się dopiero po upływie pierwszego miesiąca żałoby. Nie dosyć jej szczerego żalu po stracie męża i srogich umartwień, jakie ta śmierć pociąga za sobą, trzeba jeszcze aby się poddała wszystkim upokorzeniom. Wdowa nie bierze odtąd żadnego udziału w obrządkach towarzyskich lub religijnych. Jeżeli się zdarzy, że jest jaki ślub w domu, powinna się wystrzegać, by nie dotknąć którego z przedmiotów należących do tej uroczystości, jest uważaną jak zapowietrzona, a raczej jak istota „przynosząca nieszczęście". W razie, gdy jest bezdzietną i zostaje skazaną na przebywanie do końca życia w pośród rodziny nieboszczyka, jak się to często zdarza, jej los bywa długą torturą; jest narażoną na upokorzenie bez końca i miary. Reszta członków rodziny może się bawić, dawać przyjęcia lub bywać na zebraniach u znajomych. ona tylko zostaje na uboczu, w samotności. Oprócz tego dwa razy na miesiąc odbyć musi surowy post, nazywanym *ékadasi*, co znaczy po sankrycku „jedenasty" bo post ten jest naznaczony na jedenasty dzień każdej połowy miesiąca. Można często widzieć w domach hindustańskich, starą, wychudłą i chorą kobietę, z zapadłemi policzkami i błędnemi oczyma, rozciągniętą na ziemi pośród córek. To wdowa w dniu postu. Upał letniego dnia indyjskiego wzmaga jeszcze jej chorobę i gorączkę; pragnienie ją pali, dałaby wszystko w świecie za kilka kropel wody i ma zaledwie siłę wyszeptać, by jej się napić dano.... Ale córki czuwają, by zapobiedz świętokradztwu. „Kochana matko, to dzisiaj *ékadasi*, woda wzbroniona". Biedna kobieta już nieprzytomna, mówi bezładnie, ale co chwila błaga: Pić! pić! umrę, jeżeli mi nie dacie pić!... Córki zrozpaczone, wybuchają płaczem, ale nie śmią zadość uczynić żądaniom matki i starają się ją uspokoić, pocieszając, że o świcie będzie mogła napić się wody.... Ale często nim świtać zacznie, nieszczęśliwa kobieta skona z głodu i pragnienia...

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

XXIV. posiedzenie Komitetu doradczego dla spraw chowu koni odbyło się dnia 12 czerwca 1886 Przewodniczył Jego Ekscelencya Pan Filip Zaleski, c. k. Namiestnik. Głosowali: pp. Włodzimierz hr. Logothetti, c. k. pułkownik, komendant zakładu stadników rządowych w Drohowyżu, Stefan hr. Zamoyski, Albert hr. Cetner, Juliusz Bielski i Józef Skarbek Borowski. Obecni byli: pp. Michel, c. k. starosta, Andahazy c. k. starosta i jako protokolant Józef hr. Potocki c. k. praktykant konc. Namiest. Na wstępie Komitet przyjął protokół swojego ostatniego posiedzenia z dnia 15 marca 1886. Następnie p. Juliusz Bielski zdawał sprawę o oględzinach ogiera „Orlover Traber", którego dyrekcya towarzystwa tramwajowego we Lwowie proponowała do zakupna na ogiera rządowego Ogier ten nie odpowiadałby celowi, zatem nie jest przydatny do zakupna.

Hr. Logothetti prosił o wyznaczenie terminów dla brakowania ogierów w Drohowyżu i Olchowcu. Komitet ustanowił dla Drohowyża termin na dzień 28 lipca, a dla Olchowca na dzień 26 lipca i przeznaczył jako swoich delegatów dla Drohowyża pp. Bielskiego i hr. Cetnera, a dla Olchowca pp. hr. Zamoyskiego i Borowskiego.

Komitet przystąpił do wyznaczenia miejscowości i terminów dla prenotowania ogierów, zdolnych na ogierów rządowych, a będących własnością hodowców prywatnych. Zgłoszono 66 ogierów. Komitet uchwalił, ażeby oprócz Drohowyża i Olchowca, gdzie prenotowanie ogierów prywatnych odbędzie się równocześnie z brakowaniem ogierów rządowych, a to 28 względnie 26 lipca b. r. ustanowić 6 miejsc zakupna, a to 3 we wschodniej a 3 zachodniej części kraju, i przeznaczył jako miejsce prenotowania na wschodzie miasta Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, a na zachodzie Tarnów, Rzeszów, Jasło.

Termin czynności w tych miejscowościach wyznaczono jak następuje: Przemyśl 16 września, Rzeszów 17 września, Tarnów 18 września, Jasło 20 września, Stanisławów 25 września i Tarnopol 26 września 1886.

Jednym z delegatów swoich na wszystkie 6 miejscowości mianował komitet p. Józefa Skarbek Borowskiego, drugim na wschód hr. Stefana Zamoyskiego, a na zachód p Juliusza Bielskiego, wreszcie zamianował zastępcą p. Borowskiego, hr. Cetnera, zastępcą hr. Zamoyskiego, p. Augustynowicza, a zastępcą p. Bielskiego, p. Szawłowskiego Ludwika z Przewłoki.

Komitet zamianował delegatami do czynności przydzielenia ogierów w Radowcach pp. Juliusza Bielskiego i Józefa Borowskiego.

P. Bogdański prosił o wzięcie w najem ogiera rasy ardeńskiej „Foi" od p. Dębowskiego. Komitet odstąpił tę sprawę do objawienia zdania komendzie stadników rządowych w Drohowyżu.

Hr. Cetner wniósł ażeby obok uchwalonego już na XXIII posiedzeniu komitetu z dnia 15 marca 1886 miejsca do jesiennego premiowania klaczy, mianowicie obok Stryja, wyznaczyć także Sokal jako drugie miejsce jesiennego premiowania koni. Komitet uchwalił według wniosku i wyznaczył jako termin dla Stryja 25 sierpnia, a dla Sokala 28 sierpnia 1886. Delegatami do tej czynności mianował komitet dla Stryja pp. Bielskiego i Borowskiego, a dla Sokala pp. hr. Zamoyskiego i hr. Cetnera. Zastępcą hr. Zamoyskiego mianował komitet pp. Borowskiego.

Pan starosta Michel podał do wiadomości komitetu, że uchwała komitetu z ostatniego posiedzenia o wyjednanie zmiany postanowienia §. 3 ustawy z 8 grudnia 1881 Dz. u. kr. l. 71 o składzie komisyi licencyonowania ogierów, została wykonaną przez przedstawienie tej sprawy Wysokiemu Ministerstwu rolnictwa.

Pan hr. Cetner wniósł, ażeby wyjednać powiększenie stacyi ogierów pełnej krwi (Vollblut) w Drohowyżu, oraz by w razie, gdyby Ministerstwo nie przychyliło się do prośby komitetu o przydzielenie tam „Przedświtu" pozostawić tam ogiera „Corsara" u p. hr. Tarnowskiego i prosić Ministerstwo o przydzielenie konia lepszego. Uchwalono według wniosku. Na tem posiedzenie zamknięto i protokół zakończono.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 6 października 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·20, żyto 5·75 do 6·15, jęczmień 5·75 do 6·65, owies 4·50 do 4·75, groch 5 75 do 9·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak now. 9·— do 9·10, lnianka 8 75 do 9 10, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 45 — do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·60 do 8·15, żyto 5·50 do —·— jęczmień browarny 5·50 do 6 25, owies 4·50 do 4·75, groch 6 do 9·—, wyka 5·0 do 5 20, rzepak n. —·— do 8·75 lnianka 8·75 do 9.—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·55 do 8·— żyto 5·40 do 5·95, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·— do 5·10, rzepak n. 8·50 do 8 65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6 — do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4 70 do —·—, groch 6·— do 9 50, wyka 5.— do 5 65, rzepak n. 9 05 do 9.20, lnianka 9·— do 9·10, koniczyna czerwona 40·— do 48·50, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 5 40 do 5·50, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 4·35 do 4·50, groch 5 80 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·75 do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 46·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 40·— do 60·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 25 50 do 26.— zł.

Usposobienie spokojne. — Ogólna cisza w handlu.

*) Przedruk wzbroniony

** **Galicyjski akcyjny bank hipoteczny.** *Wiener Ztg.* donosi: Komisya ministeryalna dla stowarzyszeń udzieliła galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu upoważnienia. do emisyi 5 procentowych listów hipotecznych przyczem jednak mają być równocześnie wycofane znajdujące się w obiegu 6 procentowe listy zastawne.

OSTATNIA POCZTA

We wszystkich krajach austro-węgierskiej Monarchii i w wielu miejscowościach za granicą obchodzono w sposób uroczysty dzień Imienin Najj. Pana.

Najd. Cesarzewiczowstwo wyjechali przedwczoraj na kilkudniowy pobyt do Alland.

Najdost. Arcyksiążę Rainer złożył przedwczoraj półgodzinną wizytę królowi Milanowi.

Telegrafują z Drezna: Najd. Arcyksiążę Otto wraz z Najd. swoją Małżonką wyjechał dnia 4 b. m. na Monachium, Salcburg. Linc, do Persenbeug.

Król Milan odwiedził przedwczoraj przed południem p. Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'ego, i ambasadorów Anglii i Turcyi, a o godzinie 3 po południu udał się do pałacu wspólnego Ministerstwa skarbu i zabawił u p. Ministra Kallaya przeszło półtory godziny.

Pol. Corresp. donosi: Opróżniony od śmierci p. Mallmanna urząd niemieckiego generalnego konsula w Wiedniu został. świeżo obsadzonym. Sprawy konsulatu załatwiał dotąd zastępczo wicekonsul dr. Fr. Vivenet, obecnie zaś konsulem został mianowany bar. Alfred Liebig, reprezentant wielkiego przemysłu.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, klub niemiecko-austryacki przedłożył, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, trzy projekta ustaw o zaprowadzeniu Izb robotniczych. Z wyjątkiem jednej Dalmacyi — w każdym okręgu Izb handlowych ma być utworzoną Izba robotnicza z zakresem działania takim, jaki mają Izby handlowe, i z taką własną administracyą. 26 takich Izb ma wysyłać łącznie dziewięciu posłów do Izby poselskiej.

Przy pierwszem czytaniu wniosku rządowego o pokryciu niedoboru w zarządzie kolei skarbowych zapisał się do głosu p.

Schaup. Na to oświadczył p. prezydent dr. Smolka, iż gdyby ktoś zechciał w tej sprawie przemawiać, musi to uczynić na najbliższem posiedzeniu, bo p. Minister skarbu, któremu konferencya Ministrów przeszkodziła przybyć na dzisiejsze posiedzenie, życzy sobie wziąć udział w rozprawie. Po tej uwadze usunięto ten przedmiot z porządku dziennego.

Po uskutecznieniu wyboru do kilku komisyj toczyła się dalej rozprawa nad projektem ustawy o postępowaniu egzekucyjnem.

Z Wiednia piszą do *Czasu*: Obok znanych już z ogłoszonych rozporządzeń i kwestyonarzy planów reformatorskich Ministerstwa oświecenia w zakresie zasadniczych spraw uniwersyteckich, przygotowane są w temże Ministerstwie jeszcze inne zmiany, na razie administracyjnej natury. Mianowicie zwróciło Ministerstwo oświecenia uwagę swoją na obecny stan stowarzyszeń młodzieży akademickiej, podlegających tak samo, jak każde inne stowarzyszenie ogólnej ustawie z r. 1867. Czy nastąpi w tej mierze jakie zarządzenie administracyjne, czy też sprawa wejdzie na tory zasadniczej reformy i oprze się o legislaturę, tego na razie przewidzieć nie można, bo to zawisło dopiero od wyniku zestawienia tych wszystkich spostrzeżeń, jakie dotąd poczynione zostały w sprawach stowarzyszeń akademickich.

W Ministerstwie handlu zebrała się przedwczoraj austro-węgierska konferencya cłowo-handlowa, celem obradowania nad różnicami, zachodzącemi w sprawie taryfy cłowej. Biorą w niej udział ze strony austr. Ministerstwa handlu: radca ministeryalny baron Kalchberg, sekretarz ministeryalny dr. Stibral i koncepista ministeryalny dr. Rössler; ze strony austryackiego Ministerstwa skarbu: radca ministeryalny Schuk, starszy radca skarbowy dr. Korytowski i sekretarz ministeryalny baron Jorkasch. Węgierskie ministerstwo handlu reprezentują: sekretarz stanu Matlekovic i radca sekcyi Mihalovic, a ministerstwo skarbu radca ministeryalny Ludwigh i starszy radca skarbowy Thurvezy. Jak donosi *Presse*, obrady odnosiły się w pierwszym rzędzie do cła od petroleum, a w tej mierze powzięto uchwałę, aby wysłuchać przedewszystkiem opinii ludzi fachowych. Konferencya sformułowała bezzwłocznie pytania, jakie mają być im przedłożone. Ankieta wzmiankowana zbierze się natychmiast, a od rezultatu jej obrad będzie zawisłem dalsze postępowanie w kwestyi cła od nafty.

Pester Lloyd dowiaduje się, iż hrabia Józef Zichy zawiadomił pisemnie pana Tiszę, że na razie nie może przyjąć ofiarowanej mu teki ministra komunikacyi.

Wybrana przez sejm kroacki deputacya regnikolarna dla obradowania nad sprawami kroackiemi, zbierze się w sobotę, dnia 10 b. m.:

Wczoraj miał przybyć do Warszawy minister sprawiedliwości dla dopełnienia rewizyi instytucyj sądowych w guberniach Królestwa Polskiego. Ministrowi towarzyszy 15-tu wysokich urzędników dopełniających rewizyi, a między nimi znajduje się towarzysz prokuratora senatu p. Smirnow, b. prezes sądu okręgowego warszawskiego.

Generał Hurke przedłożył wniosek o urządzenie w Warszawie stałego teatru rossyjskiego.

W Bordeaux przyjmował prezes gabinetu Freycinet deputacyę robotników. Deputacya tej sfery zwróciła we Francyi uwagę. Przywódca robotników oświadczył w ich imieniu, że p. Freycinet rozumnem i stanowczem postępowaniem, zjednał sobie zaufanie całego kraju. Robotnicy zwracają się do obecnego rządu z wielkiem zaufaniem, a dowodem tego ich przybycie do ministra. Następnie przywódca deputacyi mówił o reformach, któreby pożądane były dla robotników i zapewniał, że ludzie tej klasy postanowili w drodze pokojowej pracować nad wyzwoleniem klas pracujących. Freycinet odparł, iż żadne odwiedziny nie sprawiły mu tyle przyjemności, co wizyta deputacyi robotniczej. Pochwalił ich umiarkowanie, wezwał, ażeby opracowali memoryał, wyrazili w nim swoje życzenia i wskazali środki, które poczytują za wiodące do poprawy ich losu, a rząd spełni wszystko, co w drodze legalnej spełnionem być może.

Według depesz z Rzymu, pomiędzy przedłożeniami ministerstwa wojny znajduje się także projekt pomnożenia parku artyleryjskiego, oraz projekt przyspieszenia prac fortyfikacyjnych. Roboty, które miały być ukończone w ciągu lat dziesięciu, mają być uskutecznione do końca roku 1888.

W Turynie odbyło się zgromadzenie w duchu antiklerykalnym, na którem głównym mowcą był p. Bonghi. Pomimo wycieczek przeciw Watykanowi, zgromadzenie odbyło się spokojnie

Niektóre dzienniki doniosły, że Watykan wystosuje do Mocarstw notę, zwracając uwagę na antiklerykalną agitacyę we Włoszech. Nota rzeczona ma być już zredagowana i zwięzła bardzo a zwraca uwagę na nieprzyjazne Kościołowi manifestacye.

Do *Polit,Corresp.* piszą z Londynu, że w kołach rządowych angielskich obudziła zadowolenie odpowiedź p. Tiszy w parlamencie węgierskim na interpelacye w kwestyi bułgarskiej. Podnoszą, że polityka obrony niezawisłości państw bałkańskich jest także polityką gabinetu angielskiego, że zatem co do tego punktu polityka gabinetów wiedeńskiego i londyńskiego jest równoległą i że byłaby podstawą wspólnej akcyi obu gabinetów. Ale obecne położenie nie daje powodu do mowy o wspólnej akcyi i cokolwiekby mogły pisać dzienniki angielskie, w kołach rządowych nie widzą żadnej przyczyny do angażowania polityki angielskiej. W kołach tych poczytują przeszkodzenie wtargnięciu rossyjskiemu do cieśnin tureckich wprawdzie za żywotny interes, ale nie za taki, żeby chwytać za broń. Gabinet angielski nie zajmuje się wcale ideą związku państw bałkańskich, ponieważ znane mu są dostatecznie sprzeczne interesa takiego związku, ocenia więc dobrze trudności podobnego planu.

Dzienniki madryckie i wiele prowincyonalnych, czynią wszelkie wysilenia, ażeby uratować skazanych na śmierć i ogłaszają petecye. Episkopat ma uczynić zbiorowy krok u regentki królowej za ułaskawieniem. Zdaje się jednak, że usiłowania te nie doprowadzą do pomyślnego skutku dla proszących, Sagasta bowiem odpowiada wszystkim suplikantom wymijająco, a podnosi jedynie, iż nad powierzonemi mu interesami rządu musi czuwać gorliwie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. Najj. Pan złożył wczoraj królowi serbskiemu Milanowi wizytę pożegnalną.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Wczoraj zwiedzał król Milan, oprowadzany przez p. Ministra barona Ziemiałkowskiego, gmach Izby deputowanych i blisko dwie godziny zabawił na posiedzeniu.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Dzisiaj przybył tu król saski. Na dworcu kolei Północnej powitał go Najj. Pan.

Wiedeń, 6 października. Na wczorajszej wspólnej radzie gabinetowej pod przewodnictwem Najj. Pana ułożono definitywnie wspólny budżet i uchwalono zwołać wspólne Delegacye na 4 listopada.

Wiedeń, 6 października. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz „Ostatnią pocztę“) przyjęto bez zmiany paragrafy 4 i 5 projektu komisyi w sprawie postępowania egzekucyjnego. Dep. Knotz interpelował p. Ministra spraw wewnętrznych, dlaczego oficerom załogi pragskiej zabroniono uczęszczać do kasyna niemieckiego w Pradze. Dep. Steiner interpelował w sprawach podatku gruntowego.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Radca sekcyjny br. Paueman, który pod pseudonimem Hans Max przełożył na język niemiecki kilka utworów Fredry i Korzeniowskiego, zmarł tu wczoraj, licząc lat 64.

Dr. Palissa odkrył znowu nowego planetę, skutkiem czego liczba dotychczas odkrytych planet wynosi już 260.

Tryest, 6 października. W ostatnich 24 godzinach zapadło tu na cholerę 11 osób, zmarło 2.

Peszt, 6 października. W ciągu dnia wczorajszego zapadło na cholerę 6 osób, zmarło 4.

Szegedin, 6 października. Od przedwczoraj do dnia wczorajszego zapadło tutaj na cholerę 27 osób, zmarło 7.

Berlin, 6 października. (*Tel. pr.*) Cesarz Wilhelm pomimo osłabienia wyjeżdża codziennie na spacer. Monarcha cierpi podobno na bole w nogach.

Petersburg, 6go października. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych liczą na to, iż generałowi Kaulbarsowi powiedzie się ostatecznie przeprowadzić żadania Rossyi. Gdyby nadzieje te zawiodły, Rossya pozostawiłaby Bułgaryę własnemu losowi, czyli jak to mówią, na pastwę anarchii.

Sofia, 6 października. Generał Kaulbars przybył wczoraj do Orhanie i został powitany przez deputacyę ludności okrzykami: Niech żyje car! Niech żyje niezawisłość Bułgaryi! Deputacya oświadczyła, iż ludność ma zaufanie do patryotyzmu regencyi; dalej wyraziła prośbę, aby car przystał na oznaczony termin dla wyborów do wielkiego zgromadzenia narodowego i podniosła, iż wybór nowego księcia i ukaranie winnych oficerów są konieczne. Generał dowiadywał się o wynik zbiorów i o podatki, wyjaśnił powody dla których car uważa rychłe zebranie się zgromadzenia narodowego za niemożliwe i zakończył okrzykiem: „Niech żyje Bułgarya!“

Pomimo, iż przerwane zostały pomiędzy konsulatem rossyjskim i rządem bułgarskim rokowania co do obu spornych punktów, można stwierdzić zmniejszenie się naprężenia.

Odpowiednio do przyrzeczenia rządu, aresztowani oficerowie będą wypuszczani stopniowo na wolność.

Sofia, 6 października. W kołach dyplomatycznych przeważa przekonanie, iż ośmiodniowa zwłoka w wyborach do wielkiego Zgromadzenia narodowego usunęłaby naprężenie panujące pomiędzy regencyą bułgarską i Rossyą, i zapobiegłaby możliwym zajściom w Warnie i Ruszczuku, dokąd przybędzie gen. Kaulbars w niedzielę, przeto w sam dzień wyborów. Sądzą, iż gdyby Rossya zażądała oficyalnie ośmiodniowego odroczenia wyborów, rząd bułgarski dałby ze swej strony zezwolenie, coby mogło stać się punktem wyjścia do zupełnego porozumienia.

Paryż, 6 października. W Vierzin usiłował tłum przeszkodzić podjęciu robót w warsztatach kompanii *Société française*. Aresztowano 120 osób, pomiędzy temi jednego członka rady generalnej Baudina. Usiłowania, aby go uwolnić nie powiodły się.

Paryż, 6 października. (*Tel. pr.*) Według relacyi do tutejszych dzienników, na granicy hiszpańskiej ma odbywać się agitacya na wielkie rozmiary

Madryt, 6 października. Królowa regentka ułaskawiła zasądzonych na karę śmierci powstańców.

Madryt, 6 października. Minister wojny podał się do dymisyi z powodu ułaskawienia powstańców. Miejsce jego ma zająć Castillo. Obiega pogłoska, iż minister marynarki ma również ustąpić. Entuzyazm dla królowej ogólny.

Paryż, 6 października. Rząd postanowił internować księcia Sevillę w departamencie północnej Loary.

Petersburg, 6 października. Generał Werder otrzymał przedwczoraj zaproszenie na ucztę pożegnalną do carstwa i otrzymał przy tej sposobności tabakierę z wizerunkami cara i Aleksandra II ozdobioną brylantami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23·75 Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 109·50, Akcye banku Union 195·75, Akcye kolei Karola Ludwika 195.75, Akcye kolei północnej 228 60 Akcye kolei południowej 104 50, Akcye kolei Alföld 188·50, Akcye kolei Elżbiety 232 60, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 225·50 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173·50 Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124·50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·52, Akcye związkowego banku 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·20·25, Węgierskie losy 120 75, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 53·75, Akcye Banku a dla krajów koronnych 213·25. — Usposobienie mocne.

Wiedeń, 5 października 1886, godzina 5 minut 10. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 6 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 278 60, Anglo-Austr. —·— Unionbank 197·— Kolej Karola Ludwika 197·—, Południowa 107 50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·—, Napoleondor 9.93·50 Rubel papierowy 1·20·— Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 5 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28 25 zł. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·60 do 8·62 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 148·— do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 37·50, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 49·30 olej fr. rzepakowy —·—. fr., spirytus —.— fr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 października 1886.

Hotel George'a.

Pp. J. Rosenstock z Rusiatycz, S. Sarnecki z Turynki, Bar. Bourgeois z Hruszowa, Andze z Warszawy, B. Rosenstock z Skałatu.

Hotel Europejski

Pp. A. Żurakowski z Brzeżan, B. Straszyna z Przeworska, H. Rodakowski z Bortnik, W. Zagórski z Dzurowy, M. Kamieński z Sieniawy, R. Treise z Magdeburga, G. Scherman z Niemiec.

Hotel Francuski.

Pp. J. K. hr. Kalinowski z Brzeżan, E. Hermanowicz z Lutowisk, S. Bogdanowicz z Wybranówki, dor. A. Krzyształowicz z Rozdołu, dor. E. Neusser z Bukaresztu, N. Baer z Frankfurtu, O. Mathenius z Lipska.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego
od 1 października 1886.

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociag mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Wyciąg

z rozkładu jazdy obowiązującego od 1 października 1886

Zwardoń - Husiatyn	Pociąg osobowy Nr. 11	Pociąg osobowy Nr. 117	Pociąg mięszany Nr. 51
Zwardoń . . . . odjazd	841		640
Żywiec Zabłocie . . . „	1047		925
Nowy Sącz . . . . . „	452		531
Stróże . . . . „	618		715
Nowy Zagórz . . . przyjazd	1117		103
Zagórz kolei I. węg. „	1135		108
Zagórz galicyjsk.: odj. po ciągiem węg. gal do Chyrowa . .	.		150
	P. 111		
Nowy Zagórz . . . . odjazd	1146		.
Chyrów . . . . . . przyjazd	146		.
„ poc. 15 kolei w. g. „	.	.	409
		Pociąg 151	
„ . . . . odjazd	212	1057	524
Stryj . . . . „	535	210	
Stanisławów . . . przyjazd	902	551	
Buczacz . . . . . . „	144	1046	
Husiatyn. . . . . „	544		

Husiatyn - Zwardoń	Pociąg osobowy Nr. 112	Pociąg osobowy Nr. 118	Pociąg mięszany Nr 152
Husiatyn . . . . . . odjazd	935		
Buczacz . . . . „	146	436	
Stanisławów . . . . . „	628	915	
Stryj . . . . „	1023	145	517
Chyrów . . . . . . przyjazd	132	433	937
„ . . . . odjazd	202		
„ pociągiem kolei w. g. do Zagórza „	.		1033
Nowy Zagórz . . . przyjazd	404		
Zagórz kolei w. g. pociągiem 16 . . . „	.		1255
Zagórz kol. w. g. odjazd do Nowego Zagórza „	350		145
	Pociągi 12		52
Nowy Zagórz . . . . odjazd	414		150
Stróże . . . . „	822		833
Nowy Sącz . . . . . „	944		1037
Żywiec-Zabłocie . . . „	415		636
Zwardoń . . . . . . przyjazd	639		954

Stryj - Lwów	Nr. 811	Nr. 817	Nr. 851
Stryj . . . . odjazd	545	220	1102
Mikołajów . . . . . . „	643	309	1225
Lwów . . . . przyjazd	812	415	225

Lwów - Stryj	Nr. 812	Nr 818	Nr. 852
Lwów . . . . odjazd	710	1127	1140
Mikołajów . . . . . . „	845	1238	206
Stryj . . . . przyjazd	930	123	323

Drohobycz-Borysław	751 ··	753 ··	755	757	759 ·
Drohobycz odjazd	550	950	106	310	640
Borysław przyjazd	631	1031	137	351	721

Borysław-Drohobycz	752 ··	754 ··	756	758	760 ·
Borysław odjazd	733	1111	153	428	759
Drohobycz przyjazd	812	1150	222	507	828

Godziny podane są podług południka peszteńskiego.

Pociągi oznaczone · kursują codziennie z wyjątkiem piatku; pociągi oznaczone ·· kursują codziennie z wyjątkiem soboty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 października 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194	50	197	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	50	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279	—	284	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	50	101	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	50	101	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	93	50	94	50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	100	—	101	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	6	—
Napoleondor	9	88	9	98
Półimperyał	10	25	10	35
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	19	1	20
100 marek niemieckich	61	20	61	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—		

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 4 października 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.95	84.05
luty-sierpień	83.85	84 05
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.75	84.95
kwiecień-październik	85.—	85.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.50	132.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.50	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169 —	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.25
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.85	101.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	115 70	115.90
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	105.—
Galicyi	104.50	105.10
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	104.60	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.—	109.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	278.20	278.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	525.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	212.50	212.90
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	861 —	863. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	381.—	382.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.—	243.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2287	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	195.75	196.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. wal.	325.50	326 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	232.20	232·40
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104·50	105.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.—	175.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.25	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101 25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.50	101 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku krajow. 4 1/2 pr. wa. los w 51 1/2 l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	102 75	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.30	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc. .	101 20	101.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.65	98.95
„ „ po 100 zł. w. a.	115.50	115·75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99 40	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.25	82.75
z r. 1884 . .	92.—	92.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176·75
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119 —
Keglevicha po 10 zł. w. a.	34 —	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.50	20 50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45 50	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41 40	41 80
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 20	14 60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.—	10.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.—	17 17
Salma po 40 zł. m. k.	56·75	57 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	56 50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	44.50	45. —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.50	125.95
Paryż za 100 fr.	49.57 50	49.67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.—	9.94.—
Rossyjski imperyał	10.26.—	10.28.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 5 października 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	95
„ „ „ w srebrze . .	84	95
Renta w złocie	116	30
5 prc. austr. renta marcowa	10[illegible]	75
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	278	30
Londyn	125	50
Srebro		
Napoleondor	9	93
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 1095 (7117)

Do dochodzeń miejscowych, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Petranka, wyznaczam dzień na 14 października 1886, co podaję do powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, 1 października 1886.

L. 210. (7168)

Dochodzenia hipoteczne celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Oparówka“ powiatu sądowego Frysztackiego rozpoczną się 11 października 1886.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w tejże gminie.

Frysztak, 3 października 1886.

L. 16140 (6934 3—3)

W edykcie sprostowawczym I z dnia 8 czerwca 1886 l. 10123 wydanym celem ustalenia nowo założonych wykazów tabularnych dla dóbr tabularnych Grochów, Tuszyna i innych ogłoszonym w numerach Gazety Lwowskiej 180, 187 i 196 wydrukowano we wierszu 9 zgóry mylnie „Tuszyra“, zamiast jak należało „Tuszyna“, dalej wydrukowano we wierszu 35 z góry „Sączu“ zamiast jak należało „II w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu“ co się niniejszem prostuje“.

C. k. sąd krajowy wyższy
Kraków, dnia 22 września 1886.

Kuratele.

L. 11147. (6858 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje do powszechnej wiadomości, że Jan Baran z Góry Ropczyckiej za potwierdzeniem uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie z dnia 19 sierpnia 1886 l 13158 za marnotrawcę uznany został temuż na kuratora ojca jego Kaspra Barana z Góry Ropczyckiej ustanowiono.

Ropczyce, 16 września 1886.

L. 163. (6866 3—3)

Ignacy Kucharski z Jasionki został uznany za chorego na umyśle.

Kuratorem ustanowiono Eliasza Głoda z Jasionki.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla, 14 stycznia 1886.

L. 2092. (6905 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Onufrego Pokotyłę i Piotra Pokotyłę z Korczyna marnotrawcami ustanawiając kuratorem Andrucha Mielnika z Korczyna.

Sokal, dnia 19 lutego 1886.

L. 510. (6904 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Iwana Naływajkę z Boratyna marnotrawcą ustanawiając kuratorom Pawła Wuryna.

Sokal, 14 stycznia 1886.

Licytacye.

L. 7894. (7102 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Goldmanna przeciw Lejzorowi Wolfowi pto 291 zł. w. a. z pn. dozwolił egzekucyjną sprzedaż 31 skór zajętych, dłużnika własnych i wyznaczył do tego celu dwa termina licytacyjne na 28go października i 16 listopada 1886 o godzinie 10tej rano w Mielcu, a dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania egzekuta p. Antoniego Fibicha w Mielcu kuratorem ad actum ustanowił.

Mielec, 26 sierpnia 1886.

L. 3768. (7069 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Abrahamowi Thoonowi wierzytelności 70 zł. z pn. przymusową publiczną sprzedaż posiadłości Grzegorza Cecugi a względnie tegoż masy spadkowej l. k. 158 gm. kat Pierzchów objętych w dwóch terminach licytacyjnych a to dnia 12go października i 12 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano w tut sądzie.

Cena wywołania tej posiadłości wynosi 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej posiadłości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 3 sierpnia 1886.

L. 7308. (7134 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności, Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 132 zł. 32 ct. odbędzie się w dniach 13 października, 16 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 727, 728, 786 i 1208 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność spadkobierców śp. Hryńka Radeczy z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 13 sierpnia 1886.

L. 7312. (7131 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1640 zł. odbędzie się w dniach 11go października, 15 listopada i 13 grudnia 1886 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 302 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Oziasa Maurera z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1900. zł.

Wadyum 190 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 19111. (7064 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelnosci galic. zakł kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 3 grudnia 1886, dnia 8 stycznia 1887. dnia 11 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk hip. l. 169 ks gr. gm Zaczarnie objętej, Maryanny z Malców Nyłkowej własnej

Cena wywołania 600 zł aw.

Wadyum 60 zł aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, 18 września 1886.

L. 5662. (7074 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańs w likwidacyi we Lwowie w kwocie 189 zł. 9 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 15 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połudn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 83 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Andrucha Mykołyszyn, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

L. 7311. (7129 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1971 zł. 89 ct. odbędzie się w dniach 12go października, 15 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 621 gminy Zborów objętej stanowiącej własność Berla i Branci Labinerów z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 12 sierpnia 1886.

Z. 1978 (7024 1—3)

Aviso

Zur Sicherstellung der Loco Verführung militär- ärarischer Güter einschließlich jener der Landwehr in Krakau Podgórze pro 1887 wird eine schriftliche Offert-Verhandlung am 11 October 1886, 10 Uhr Vormittags in den Amtslokalitäten der k. k. Intendanz des 1 Korps in Krakau abgeführt.

Die vollinhaltliche Kundmachung wurde in Nr. 225 der „Gazeta Lwowska" vom 2 October 1886 verlautbart.

K. k. Intendanz des 1 Corps.

L. 5964. (7126 1—3)

Dnia 16 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Wituszyńcach położonej, według wykazu hipotecznego l. 65 Pawła Duńskiego własnej i jednej trzeciej części realności w Wituszyńcach położonej, według wykazu hipotecznego l. 66 też Pawła Duńskiego własnej, tudzież całej realności w Wituszyńcach położonej, według wykazów hipotecznych l. 16 i 17 Jana Czerkawskiego własnej, celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Pińkasa Walkera w kwocie 286 zł. w. a.

Cena wywołania realności Pawła Duńskiego 440 zł. 66 ct. a. w. Zakład 22 zł. zaś cena wywołania realności Jana Czerkawskiego 1083 zł. a. w. Zakład 54 zł. w. a. wynosi.

Na tym terminie zostaną realności te także niżej ceny wywołania, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 30 grudnia 1885.

L. 12574. (7145 1—3)

W dniach 15 października, 15 listopada i 15 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej szóstej części realności spadkobierców śp Mikołaja Krzywuckiego w Czyżowie pod l. k. 54 położonej, wyk. hip. objętej, na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 22 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct. a w.

Cena wywołania wynosi 108 zł. 75 ct. a w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny jest do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k m. d Sadu powiatowego

Złoczów, dnia 20 sierpnia 1886.

L. 3979. (7148 1—3)

W dniach 18 października, 15 listopada i 13go grudnia 1886 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k 147 w Ostrowążu położonej, wedle wyk. hip. l. 125 Jakóba Dzielawy własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkowa 200 zł. a. w. lub wyżej takowej zaś w trzecim term nie niżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarnydunajec, dnia 1 września 1886.

L. 3276. (7151 1—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przed sięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Simchego Ehrenwalda w kwocie 136 zł. 48 ct z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 5/6 w Niełipkowicach w powiecie sądowem sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej dłużników Wincentego i Anny Sasak własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 28go października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10tej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 196 zł.

Zakład wynosi 19 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 maja 1886.

L. 4937. (7119 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 66 zł. 83 ct a. w. z przynależytościami odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Jacka Makucha l. k. 156 sub. rep. 6 w Myscowy ciała hipotecznego niestanowiącej 21go października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 2 września 1886.

L. 3589. (7120 1—3)

Dnia 28 października i dnia 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Mostach wielkich przymusowa licytacya realności pod l. 19 lwowskie przedmieście w Mostach wielkich dla zaspokojenia pretensyi Maryi z Szumińskich 1go Gronowiez 2go Wieliczko przeciw Piotrowi Kmyta synowi Michała w kwotach 150 zł., 2 zł. 7 ct., 1 zł. 56 ct., 3 zł. 7 ct. 4 zł. 76 ct. i 4 zł. 46 ct. w. a. tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 407 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł. 70 ct. w. a.

O tem uwiadamia się wierzycieli którzy po 28/4 1886 prawo zastawu nabyli, lub którym uchwała licytacyjna lub późniejsza w tej sprawie zapaść mogąca doręczoną być nie mogła i dla których kuratora w osobie p. Ignacego Żołyńskiego w Mostach wielkich się ustanawia.

Akt oszacowania wyciąg hipteczny i warunki licytacytacyjne w registraturze sądowej można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Mosty wielkie, 30 sierpnia 1886.

L. 4304. (7121 1—3)

Dnia 28 października, 30 listopada 1886 i 11 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 13 w Młodowicach położonej według wykazu hipotecznego l. 66 i 64 Fedka i Anny Makarów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 155 zł. z pn.

Cena wywołania 889 zł.

Wadyum 88 zł. 90 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujęcych do większości głosow jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medwecki-go.

Z c k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 sierpnia 1885.

L. 5811. (7127 1—3)

Dnia 28go października, 30 listopada 1886 11 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacyę połowy realności pod l. k. 115 w Kormanicach położonej według wykazu hipotecznego l. 289 Onufrego Sałagaja własnej, celem zaspokejenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 68 zł. a. w.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 13 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim zaś terminie takze niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 listopada 1885.

L. 7732. (7100 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 19 października 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Ilka i Hryńka Lipeckich pod l. k. 53 rep. 28 w Chlipelskiej woli na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włość w likwidacyi 25 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł. 44 ct. a. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 600 zł. a. w.

Zakład 30 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 16 sierpnia 1886.

L. 5659. (7133 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 418 zł. 39 ct. odbędzie się w dniach 20go października, 22 listopada i 22go grudnia 1886, w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 85 gminy Jeziorna objętej stanowiącej własność Józka Frodyny z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 4 sierpnia 1886.

L. 6952. (7099 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 19go października 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Michała i Abaffi Lipeckich pod l. k. 46 rep. 24 w Woli Chlipelskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włość. w likwidacyi kwoty 200 zł. względnie 146 zł. 6 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 300 zł. a. w.

Zakład 15 zł. a. w.

Protokół zatsawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 24 lipca 1886.

L. 4857. (7073 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość w kwocie 285 zł. 44 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 października, 23 listopada i 14 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 82 wykazem hip l. 43 gminy Prysowce objętej stanowiącej własność Dmytra Bobka z tem, że na pierwszych dwoch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 9 sierpnia 1886.

L. 5661 (7132 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 120 złr. 32 ct. z pn odbędzie się w dniach 20 października, 22 listopada i 22go grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godz. 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip l. 31 gminy Korszyłów z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 3 sierpnia 1886.

L. 4847. (7035 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 93zł. 96 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Maryi Truś, Paraski Korba i nieletniego Szymona Korby l. k. 55 sub. rep. 6 w Trzcianie 21 października, 25go listopada i 23 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 zł. a w.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 2 września 1886.

L. 6323. (7038 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia należącej się Mojżeszowi Wolf u Jędrzeja Szula sumy wekslowej 110 zł. a. w. z pn. przedsięwezmie w dniach 18 października, 15 listopada i 20 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną publiczną sprzedaż domu wraz z ogrodem pod l. k. 92 w Posadzie dolnej położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, za cenę wywołania w kwocie 300 zł. wadyum zaś 30 zł. a. w. wynosi, wreszcie że resztę warunków tudzież protokół egzekucyjnego zajęcia i opisania niemniej oszacowania powyższych nieruchomości w ts. registraturze przejrzeć można.

Rymanów, 11 września 1886.

L. 2903. (7033 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 października i 17go listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya części realności pod l. k. 30 w Tworylnem spadkobierców śp. Stefana Potasznika własnej, na rzecz Lipy Kreislera pto 67 zł. z pn.

Cena wywołania 167 zł.

Wadyum 16 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Baligród, dnia 15 lipca 1886.

L. 6318. (6970 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że w w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Aronowi Abzugowi pto 22 rat po 18 zł. i reszty kapitału w kwocie 34 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 listopada, 10 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdym razem o 10tej godzinie rano sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 2 k. B. poz. 1 Arona Abzuga własnej w Obertynie położonej z tem że takowa na pierwszych dwóch terminach wyżej lub na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. w. a.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania tudzież wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Obertyn, dnia 9 września 1886.

L. 7877. (6972 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 21go października, 22 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie jawna sprzedaż realności pod l. k. 72 sub. rep. 74 w Cieniawie położonej, wykazem hipotecznym l. 63 tejże gminy objętej, Michała i Jana Jaśnikowskich własnej, w celu zaspokojenia 16 rat po 6 zł. i reszty kapitału 16 zł. 92 ct. a. w. na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cena wywołania stanowi wartość realności 200 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 proc ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niższą od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gotówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Rasch w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 15 czerwca 1886.

L. 6944. (7068 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12go października 1886 o godz. 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Fedka Petrów pod l. k. 52 rep. 48 w Chliplach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 9 zł. i resztę kapitału 25 zł. 6 ct. w. a. z pn. z dołożeniem że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 225 zł. a. w.

Zakład 11 zł. 25 ct. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska, 4 sierpnia 1886.

L. 5658. (7077 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 188 zł. 76 ct. odbędzie się w dniach 12 października, 16 listopada i 14 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem pubiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hip. l. 208 gminy Jezierna objętej stanowiącej własność Michała i Anny Demkowicz z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Zborów, 13 sierpnia 1886.

L. 12495. (7137 2—3)

C. k. m. d. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Macieja Nicza sumy 125 zł. w. a z pn. licytacyę ciała hipotecznego, objętego wykazem l. 36 i połowy ciała hipotecznego objętego wykazem l. 37 ks. gruntowej gminy Hodowice, Wojciecha Czajki własnych, na dzień 8 listopada i na dzień 6 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze IV.

Cena wywołania 1125 zł.

Poręczne 112 zł. 50 ct.

Na dwu terminach wspomniane ciała hipoteczne nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewski.

Lwów, 31 sierpnia 1886.

L. 7349. (7101 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 12 października i dnia 15 listopada 1886 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa egzekutów Michała i Dmytra Iłczyszynów pod l. k. 56 rep. 27, 28 i 29 w Woli Małnowskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 18 rat po 12 zł. i 33 zł. 44 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym razie wzywa się interesowanych na 15 listopada 1886 o godzinie 3 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wiosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 zł. a. w.

Zakład 35 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krókowskiego.

Mościska 5 sierpnia 1886.

L. 20407. (7028 3—3)

C. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w sumie 9535 zł. 93 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dwóch terminach dnia 18 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Grajów w powiecie Wielickim położonych Stanisława Jarmunda własnych.

Cena wywołania wynosi 19300 zł. a wadyum 1930 zł.

Gdyby rzeczone dobra na powyższych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być nie mogły, wyznacza się termin na dzień 22 grudnia 1886 o godzinie 11 przed południem, celem ułożenia ułatwiających warunków, na który wierzyciele z tym dodatkiem wezwani zostają, że niestawający za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 maja 1886 do hipoteki weszli, albo którymby uchwała licytacyjna i następne uchwały nie dość wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, ustanowiony jest kurator w osobie adw. dra Schoena z substytucyą adw. dra Koya w Krakowie.

Kraków, 13 sierpnia 1886.

L. 19108. (7017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się

dnia 3 grudnia 1886
dnia 8 stycznia 1887
dnia 11 lutego 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 65 ks. gr. gm. Zukowice objętej, Marcina Malca własnej.

Cena wywołania 1000 zł. a. w.

Wadyum 100 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 18 września 1886.

L. 7473. (6974 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 22go października i dnia 25 listopada 1886 zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 9 grdnia 1886 o godzinie 9 rano zaś za jakolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne z pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 31 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 358 księgi gruntowej gminy Piadyki Wasyla Tomenczuka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 168 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 200 zł. w. a. przyjęta przez wspomniony Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.

Zakład wynosi 20 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adwokat dr. Maramorosz w Kołomyi z substytucyą pana adwokata dra Rascha w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 20 maja 1886.

L. 7474. (6975 3—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 21go października i dnia 22 listopada 1886 zawsze o godzinie 9 rano przynajmniej za cenę wywołania, dnia 10 grudnia 1886 o godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi używających pierwszeństwo prawne i pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 97 w Piadykach położoną wedle wykazu hipotecznego l. 277 księgi gruntowej gminy Piadyki Tymofija Poluka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 78 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 100 zł. w. a. przyjęta przez wspomniony Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.

Zakład wynosi 10 zł. w. a.

Resztę warunków, przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających a wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adwokat dr. Milgrom w Kołomyi ze substytucyą pana adwokata Herdlieżki w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 15 czerwca 1886.

L. 13170. (6978 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Mikołajowi Niesiołowskiemu o zapłacenie sumy 500 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Krównikach położonej wykazem hipotecznym l. 184 ks. gr. gminy Krówniki objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1000 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Tarnawskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu pow. m. d.

Przemyśl 27 sierpnia 1886.

L. 13836. (6977 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Buczulińskiemu o zapłacenie sumy 600 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Jaksmanicach położonej wykazem hip. l. 3 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 1800 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę spzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Czajkowskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 1161. (6984 3—3)

Dnia 2 listopada, 7 grudnia i 11 stycznia 1887 o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Tworkowy wyk. hipot. 66 księgi gruntowej gminy Tworkowy, Wawrzyńca i Anny Kornasiów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 5 rat po 32 złr. 50 ct. i reszty kapitału 386 złr. 40 ct. a.w. z pn.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 11 stycznia 1887 o 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 kwietnia 1886.

L. 3931. (6982 3—3)

Dnia 2 listopada, 7 grudnia 1886, 11 stycznia 1887 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 w Iwkowy położonej, wyk. hip. 245 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, spadkobierców Sobastyana Karwol w połowie, a Maryi Igo Karwalowej IIgo Nowakowej w drugiej połowie własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 11 stycznia 1887 o godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 27 czerwca 1886.

L. 11678. (7011 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, ze w celu ściągnięcia 4 rat po 46 złr. 86 ct., z pożyczki 1100 zl. w. a., pochodzących z odsetkami, tudzież kosztów egzekucyjnych już przyzuanych, w kwocie 16 złr. w. a., na rzecz c.k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 listopada, 22 grudnia 1886 i 26 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama Joela dw. im. Liebergalla i Mendla Liebergalla w Tarnopolu pod l. sp. 1025 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych trzech terminach sprzedaną nie będzie wynosi 9000 zł.

Wadyum 900 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła.

Tarnopol, 21 sierpnia 1886.

L. 3660. (7032 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 października, 17 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudaia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya części realności pod l. k. 25w Zernicy wyżnej położonej Maryi Sadowskiej własnej, na rzecz Herscha Gimpla pto 7 zł. z pn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 13171. (6979 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Teodorowi Hliwka o zapłacenie sumy 150 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 29 października 1886 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 sprzedaż realności dłużnika w Bykowie położonej wykazem hipotecznym l. 107 ks. gr. gminy Byków objętej.

Cenę wywołania która jest ceną szacunkową stanowi kwota 500 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższem terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Skórskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 27 sierpnia 1886.

L. 11854. (7012 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia wierzytelnośai Johanna Hackla w kwocie 583 zł. 83 ct. z pn. zarządził egzekucyjną sprzedaż $^{2}/_{3}$ części z połowy realności pod l. 94 w Tarnopolu dłużniczki Racheli Popper własnej.

Sprzedaż ta nastąpi na jednym tylko terminie a to dnia 18 listopada 1886 o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 4.

Na powyższym terminie zostanie realność ta sprzedaną nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 2014 zł. w. a.

Wadyum 201 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki tabularnej Freudy Hoch jakoteż dla wierzycieli którzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego a to po 29 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali ustanowiono juz uchwałą z 31 marca 1886 l. 4326 kuratora adwokata dra Leiblingera z substytucyą adw. dra Blausteina.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5665. (7072 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 468 zł. 13 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 206 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Hnata Ilczyszyn, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 siepnia 1886.

L. 5179. (6981 3 3)

Daia 2 listopada, 7 grudnia i 11 stycznia 1887 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 7, 24 i 25 w Połoniu małym położonych, wyk. hipot. 7, 24 i 25 objętych, Marcina Michała i Jana Stanuchów własnych, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 239 złr. 80 ct. w. a.

Cena wywołania 814 złr.

Wadyum 81 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 11 stycznia 1887 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 30 lipca 1886.

L. 7314. (7071 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 462 zł. 42 ct. odbędzie się w dniach 11 październuika, 15 listopada i 13 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 658 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Berla Rotha, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, 11 sierpnia 1886.

L. 7407. (6973 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 26 rat po 6 zł. w. a. z pn egzekukucyjna sprzedaż realności dłużników Jurka, Pewła i Katarzyny Czeredarczuków, Seńki Palij i Anny Germaniuk w Piadykach pod l. 68 położonej w trzech terminach na dzień 22go październuika, 23 listopada i 23 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 150 zł. w. a., która służyć będzie wraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 15 zł w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kuratora w osobie adw. p. dra Freudenberga został ustanowionym, wreszcie akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliż ze warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 3 lipcca 1886.

L. 1192. (6757 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 10000 zł w. a. z pn. na rzecz dra Stanisława Glogiera odbedzie się dnia 27 października, 24 listopada 15 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Julii Emanueli 2. im Della Scalla pod l. 2 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 23829 zł. 13 ct.

Wadyum 2382 zł. 91 a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 października 1885 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Trzcinieckiego a p. adw. dra Akselrada zastępcą tegoż.

Gdyby ta realność w powyższych trzech terminach za cenę wyżej oznaczoną nie mogła być sprzedaną na ten wypadek celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 15go grudnia 1886 o godzinie 3 południu z tem oznajmieniem, iż niestający na terminie wierzyciele jako przystępujący do większości głosów wierzycieli stawiających się uważani będą

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 5663. (7075 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 178 zł. 9 ct. odbędzie się w dniach 26 października, 24 listopada i 15 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 45 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Hupika Judy, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 10 sierpnia 1886.

L. 4470. (7104 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1400 zł. z pn. przez Józefa Stefanowicza przeciw Karolowi Harlfingerowi wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 15 w Dornfeldzie w Starostwie lwowskiem położonej wykazem hipotecznym l. 100 gminy Dornfeld objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6100 zł.

Zakład wynosi 610 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej wyrównającej wysokości zahipotekowanych wierzytelności sprzedaną zostanie, w razie nieuzyskania ostatniej ceny kupna ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiajających termin 23 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 24 marca 1886 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 30 lipca 1886.

L. 42979. 7083 (3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi austro-węgierskiego Banku w kwocie 32187 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 listopada i dnia 14 grudnia 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya do Markusa Tennera, względnie tegoż masy konkursowej wedle wyk. hip. 664 II. należącej realności pod l. $730^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 80.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie.

Jeśliby jednak realność ta na powyższych terminach za cenę 80.000 zł. sprzedaną nie była, natenczas wyznacza się termin do ułatwiających warunków na 15 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7.

Jako wadyum ma być kwota 8.000 zł. złożoną.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie ogłasza się, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 kwietnia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Pomianowski mianowany został.

Lwów, 11 września 1886.

L. 3815. (6992 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 188 zł. z 12 prc. odsetkami od dnia 28 kwietnia 1883 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi w kwocie 6 zł. 72 ct., 3 zł. 53 ct., 7 zł. 46 ct. i w kwocie 10 zł. 62 ct. a. w. przymusowy przetarg realności wykazem hipotecznym 459 poz. V B. część I Białykamień objętej, Jankla Scheindla własnej, w trzech terminach dnia 20 października, 22 listopada i 22 grudnia 1886 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym w Olesku pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 450 zł. a. w.

2. Poręczne po 10 prc, wynosi 55 zł. austr. wal.

3. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Olesko, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 28163 7085 (3—3)

Celem sprzedaży wszystkich nie zrealizowanych dotąd wierzytelności masy rozbiorowej Eidli Nelken i Wilhelma Nelken łączną kwotę 2888 zł. 20 ct. a. w. wynoszących, odbędzie się licytacya publiczna w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego Lwowskiego dnia 28 października 1886 o godzinie 10 przed południem.

O czem zawiadamiam wierzycieli i chęć kupna mających z tem dołożeniem, iż pomienione wierzytelności na wyznaczonym terminie także niżej ceny wywołania 2888 zł. 20 ct. w. a. za jakąbądź cenę sprzedane zostaną, iż jako wadyum kwotę 50 zł. w gotówce złożyć się mającą ustanowiono, tudzież, iż bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w biurze komisarza konkursowego.

Lwów, 21 września 1886.

Upadłości.

L. 13468. (6941 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Abrahama Isaaka dw. im. Welednikera nieprot. kupca w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle. o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Tupeca a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Melchiora Adelrada. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 października 1886 godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 14 grudnia 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 13 stycznia 1887 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego. w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, 21 września 1886.

L. 13704. 7014 (3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Feinbricka, handlarza towarów galanteryjnych, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Lacka, a tymczasowym zarządcą masy dr. p. Horowitza. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 października 1886 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 30 listopada 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili a na terminie na dzień 17 grudnia 1886 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie imię osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, 25 września 1886.

L. 13236. 6918 (3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Saula Bornsteina, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sąd. Hubla z zastępstwem adj. sąd. Wilke, komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p adw. dra Władysława Czaykowskiego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 11 października 1886 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 25 października 1886, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 25 listopada 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowana ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 23 września 1886.

Konkursa.

L. 567 (7019 3—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie rocznej 1000 złr. w. a. z przepisanym ustawą dodatkiem aktywalnym tudzież z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich po 200 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauki matematyki, fizyki, i historyi naturalnej w szkołach średnich lub przynajmniej w szkołach wydziałowych i władać należycie ustnie i pisemnie językiem polskim i ruskim

Podania o tę posadę zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 1 listopada 1886.

We Lwowie, dnia 21 września 1886

L. 9454 (7031 3—3)

Na opróżnioną posadę nauczyciela starszego przy c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 1000 zł. w. a. z przepisanym dodatkiem aktywalnym i prawem do pobierania dodatków pięcioletnich po 200 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do nauk przyrodniczych, mianowicie przedewszystkiem historyi naturalnej i fizyki z chemią, a ile możności także do nauk matematycznych dla szkół średnich (gimnazyów lub szkół realnych) lub przynajmniej dla szkół wydziałowych, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do dnia 31 października 1886.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 22 września 1886.

L. 10141/pr. (7186 1—3)

Celem obsadzenia jednej posady koncepisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X klasy z systemizowanemi dla tej posady poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do końca października br.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie we właściwej drodze służbowej, do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 3 października 1886.

L. 10142/pr. 7185 (1—3).

Celem obsadzenia kilku posad Starostów w randze VII klasy, ewentualnie kilku posad sekretarzy Namiestnictwa w randze VIII klasy ze systemizowanemi dla tychże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 listopada 1886 r.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym, w przepisanej drodze służbowej, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 3 października 1886.

L. 2974. (7139 1—2)

Dnia 15 listopada 1886 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na posadę nadzorcy więziennego pierwszej, ewentualnie drugiej klasy, w c. k. zakładzie karnym we Lwowie według konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 5 października br. Nr. 227 rozpisaną.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, 2 października 1886.

L. 27008. 7140 (1—3)

Konkurs na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Grybowie za kontraktem służbowym i kaucyą 500 zł.

z płacą roczną	. 500	zł.
ryczałtem kancelaryjnym	. 120	„
dodatkiem na expedytora	. 400	„
płacą za służbę telegraficzną	120	„
wynagrodzeniem .	. 500	„
za codzienne jazdy posłańcze między Grybowem a Ropą i ryczałtem . .	. 600	„

za zaprowadzić się mające 5 razowe dzienne jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej w Grybowie i na powrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 listopada b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 1 października 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39:86 (7086 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Calloch że celem doręczenia mu uchwały z dnia 13 marca 1886 l. 10281 dotyczącej intabulacyi Rebata du Mérac za właściciela połowy prawa 15 letniej ewentualnie 8 letniej dzierżawy lasów w dobrach Kalnica, Strubowiska i Smerek tudzież połowy zapłaconego czynszu dzierżawego w kwocie 100.000 franków poprzednio na rzecz Karola Calloch zaintabulowanego dla niego adw. D. Henryk Szydłowski kuratorem zaś adw. D. Lehman tegoż zastępcą ustanowiony został.

Lwów, dnia 11 września 1886.

L. 14872. (6942 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Michała Szedzińskiego w dniu 18 marca 1847 r. w Szczepanowicach bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, aby w ciągu roku zgłosili się do tego sądu ze swemi prawami do tego spadku, inaczej spadek z kuratorem Wawrzyńcem Szydłowskim i deklarowanemi spadkobiercami pertraktowanym, a część nieprzyjęta skarbowi państwa oddaną będzie.

Tarnów, 31 sierpnia 1886.

L. 17057 (7108 2—3)

C k wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysok. skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała hipot. pod nazwą: „Wojskowa prochownia nr. 4 koło Lipowic“ dla części parceli gruntowej Nr. 1761 powierzchni 744□ sążni zajmującej do realności Nr. 51 w Przemyślu na przedmieściu Zasanie Lipowice, w Przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, należącej, z wschodnio - północnej strony z drogą na Lipowice prowadzą ą, zaś z południowej i północnej strony zresztą części wzmiankowanej parceli, w końcu z zachodu z parcelą katastralną N. 1808/2 własności Anieli Popiel będącą, graniczącej i c k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, przejrzanym być może a od dnia 1 września 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1886 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca niema.

Lwów, 20 lipca 1886.

L. 7688. 7105 (2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie deleguje c. k. Notaryusza w Sołotwinie p. Stanisława Długoszowskiego do sporządzania wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego Sądu orzecznictwu jego podlegających.

Sołotwina, 30 września 1886.

L. 9915. (7103 2—3)

Zawiadamia się niniejszem z pobytu niewiadomego Macieja Szczepanika, że przeciw niemu wniósł do tutejszego Sądu Leib Baum pozew o zapłacenie 15 zł, że dla niego ustanowiono kuratorem wójta w Pstrągowy Wawrzyńca Bełcha, któremu ma podać środki obronne, lub sądowi wymienić swojego innego pełnomocnika przed rozprawą drobiazgową na dzień 22 listopada 1886 o 9 rano rozpisaną.

C. k. sąd powiatowy

Ropczyce, 22 września 1886.

L 22206. (7098 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Jana Putiatyckiego, iż przeciw niemu Franciszek Lewicki, Rozalia Szaraniewicz i Klementyna z Szaraniewiczow Hrasiewicz w dniu 19 września 1886 do l. 22.206 do Sądu tut. pozew o uznanie, że pretensya Jana Putiatyckiego w stanie biernym realności Nr. 15 na Zawieżnem w Drohobyczu w sumie 575 zł. z odsetkami drugie tyle wynoszącemi, ut Dom T. I, p. 44 u 4 on. zaintabulowaną wskutek zadawnienia zgasła i ze stanu biernego tej realności ma być wykreśloną wnieśli, wskutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 25 października 1886 o godzinie 10 rano w biurze Nr. VI Sądu tut. wyznaczony został

Gdy życie i miejsce pobytu Jana Putiatyckiego Sądowi tut. znanem nie jest, ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo tut. adwokata dra Wolskiego kuratorem, z którym sprawa ta wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Jana Putiatyckiego, ażeby w należytym czasie osobiście stanął, lub środki ku swej obronie potrzebne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 21 września 1886.

L. 14009. (6930 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w sprawie drobiazgowej L. et J. Andermanna przeciw Ignacemu Schweizer pto 7 zł. wa. dla niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Schweitzera ustanowił kuratorem ad actum dra Kwiatkowskiego ze zastępstwem dra Buczyńskiego i wzywa pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi przed terminem do ustnej rozprawy tut Sądzie na dzień 11 października 1886 o g dzinie 8 rano wyznaczonym potrzebnej informacyi udzielił, względnie sobie innego zastępcę wybrał, lub na terminie osobiście stawił się pod rygorem skutków prawa.

Stanisławów, 21 sierpnia 1886.

L. 14039. 7107 (1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem wys. Skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała hipotecznego dla następujących części realności w Przemyślu na przedmieściu Zasanie pod lk. 189 położonej, a mianowicie:

a) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1622 powierzchni 83.13□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1622 skarbu wojskowego, na północ z parcelą Nr. 1622, na zachód z parcelą Nr. 1625, a na południe z parcelą Nr. 1623 Mikołaja Lenczyka.

b) dla całej parceli gruntowej Nr. 1623 powierzchni 36□ sążni, graniczącej na północ z wyżej opisaną częścią parceli, na wschód i zachód z parcelami Nr 1612 i 1625 Mikołaja Lenczyka, a na południe z drogą publiczną oznaczoną Nr. parceli 2808;

c) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1625 powierzchni 97.41□ sążni, graniczącej: na wschód z parcelą wyżej wymienioną Nr. 1622, na północ zresztą parcelą Nr. 1625, na zachód z parcelą Nr. 1628, a na południe z parcelą 1624 Mikołaja Lenczyka,

d) dla całej parceli gruntowej Nr. 1624 przestrzeni 27□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1623, na północ z parcelą Nr. 1625, (które wyżej opisane zostały) a na zachód z parcelą Nr. 1629 Mikołaja Lenczyka;

e) dla południowej części parceli gruntowej Nr. 1628 przestrzeni 60.28□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1625 (wyżej opisaną) na północ zresztą parceli Nr. 1628, na zachód z parcelą Nr. 1630 do skarbu wojskowego należącą, a na południe do parceli Nr. 1629 Mikołaja Lenczyka;

f) dla całej parceli gruntowej Nr. 1629 przestrzeni 33□ sążni, graniczącej na wschód z parcelą Nr. 1624, na północ z parcelą Nr. 1628 (które wyżej opisane zostały), na zachód z parcelą Nr. 1631 skarbu wojskowego, a na południe z drogą publiczna oznaczoną Nr parceli 2808;

c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, aby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 sierpnia 1886 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 listopada 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, 30 czerwca 1886.

Emisya losów „Basilica” (Dombau).

PROSPEKT.

Za najwyższem zezwoleniem Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, wydane zostały przez król. węg. ministra wyznań i oświaty

800.000 sztuk obligacyj premiowych

po 5 zł. wartości nominalnej (8000 seryi po 100 numerów).

Niniejsza pożyczka służyć ma do ustanowienia funduszu w celu odbudowania Buda-Peszteńskiej Bazyliki w przedmieściu Leopoldstadt, dalej w celu restauracyi i utrzymania pamiątkowych budowli kościelnych w Węgrzech, a pomiędzy temi kościoła koronacyjnego w Budzie i katedry w Koszycach. Pożyczka ta zostanie według planu umorzoną w drodze wylosowania w przeciągu 50 lat.

Ciągnienia ustanowione są na ciągnienia umarzające i ciągnienia z wygraną, a podczas amortyzacyi, o której powyżej wspomniano nastąpią oprócz ciągnień umarzających, 102 ciągnień z wygraną, w których obok wielu pobocznych wygranych ciągnięte zostaną **główne wygrane w kwotach zł. 200.000 — zł. 120.000 — zł. 100.000 — zł. 75.000 — zł. 60.000 — zł. 50.000 — zł. 20.000 — zł. 15.000 — zł. 10.000.**

Pierwsze ciągnienie nastąpi dnia 1 listopada 1886 i zawiera główną wygranę na zł. 120.000

jedną wygranę na zł. 5.000 — trzy po zł. 1000 — cztery po zł. 500 — dwadzieścia po zł. 100 — pięćdziesiąt po zł. 50 — sześćdziesiąt dwa po zł. 25.

Każdy los składa się z dwóch części mianowicie 1. z obligacyi samej i 2. z kuponu premiowego.

Gdy los ciągnięty zostanie w ciągnieniu umarzającem, natenczas otrzyma właściciel **kwotę umarzającą, wynoszącą przynajmniej sześć do dziesięć złotych w. a.** za zwrotem obligacyi, podczas gdy kupon premiowany zwrócony zostanie i **przy dalszych grywa ciągnieniach z wygraną.** Wypadnie zaś na los w ciągnieniu z wygraną, wygrana, natenczas zostanie takowy za złożeniem kuponu premiowego spłaconym, podczas gdy obligacya sama pozostanie w rękach właściciela, a to tak długo, aż takowa w ciągnieniu umarzającem z kwotą minimalną sześciu do dziesięciu złotych ciągniętą i wypłaconą zostanie.

Każdy los musi przeto spłaconym być co najmniej kwotą zł. 6 do zł. 10 i zawiera w kuponie premiowanym promessę, z którą połączony jest udział w ciągnieniach z wygraną.

Wygrane tej pożyczki nie podlegają podatkowi od wygranych a przy wypłatach tychże potrąconą zostanie tylko należytość wynosząca $6^3/_{10}$ %

Należytości z umorzenia lub z wygranych wypłacone zostaną w dwóch miesiącach po odbytem ciągnieniu **przez król. węg. państwową kasę centralną.**

W celu zabezpieczenia tej pożyczki służy deponowany w król. węg. państwowej kasie centralnej a w zarządzie takowej pozostający, według planu losowania li tylko do pokrycia skryptów dłużnych i wygranych potrzebny fundusz umorzenia, dalej fundusz rezerwowy wynoszący zł. 100.000 — nakoniec zatrzymana przez ministra wyznań kwota zł. 500.000 — która aż do zupełnego umorzenia skryptów dłużnych i wygranych jako fundusz rezerwowy pod osobnym zarządem pozostanie. Bazylica (Dombau) Losy notowane są w urzędowych doniesieniach giełdy wiedeńskiej i Buda-Peszteńskiej.

Powyższe losy puszcza się obecnie w kurs a zgłoszenia o takowe przyjmuje się

dnia 12 października b. r.

pod następującemi warunkami.

Cena losu wynosi **od sztuki zł. 8·50.** Za każdy zamówiony los należy złożyć kaucyę 2 zł. gotówką lub w walorach według kursu dziennego, która to kaucya przy odbiorze zamówionej ilości losów zaliczoną a względnie zwróconą zostanie. Przydział do pojedynczych miejsc zgłoszenia pozostawionem jest poniżej wyszczególnionym domom bankowym, a każde miejsce zgłoszenia jest upoważnione, przydzielone mu sztuki stosownie do zamówień u niego uskutecznionych porozdzielać podług własnego ocenienia. Przypadające losy należy począwszy od dnia 20go do 27go października r. b. podnieść za złożeniem ceny kupna w miejscu gdzie je zamówiono.

Zamówienia przyjmują: w **Wiedniu: Union-Bank, Wechselstube der Union-Bank, 1. Graben 13. W Buda-Peszcie: Ungarische Escompte und Wechselbank, Dorotheagasse; Wurmhof; Pester Ungarische Commercial-Bank, Doroteagasse 1:; Ungarische Landesbank-Actien Gesellschaft, Palatingasse;** dalej w:

AGRAM: Croatische Escompte-Bank, Wechselstube, Croatische Comerzialbank, Wechselstube.
ARAD: Arader Handels und Gewerbe Bank.
BIELITZ: Bielitz-Bialaer Handels und Gewerbe Bank.
BOZEN: p. E. Schwartz Söhne.
BRODY: pp. Nathanson et Kallir.
BRUNN: Mährische Escompte Bank, p. Laur: Herber jun., Bank und Grosshandlungshaus L. Herber.
CZERNIOWCE: Bukowinaer Boden Credit-Anstalt.
DEBREZIN: Debreziner Gewerbe und Handels-Bank.
KRONSTADT: Erste Siebenbürgische Bank.
LEIBACH: p. L. C. Luckmann, p. F. C. Mayer.
LWÓW: c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny; Krajowy bank dla król. Galicyi etc., p. August Schellenberg.
LINZ: Bank für Oberösterreich und Salzburg; p. Franz Poche.
NEUSATZ: p. Josef Kleincsek.
NEUTRA: Neutrauer Commercial-Credit-Anstalt.
NEUSOHL, Neusohler Sparcassa.
OEDENBURG: Actien-Gesellschaft der Oedenburger Bau und Boden-Credit-Bank.
FIUME: p. Leopoldo Windspach, pp. Franco, Corossacz et Figlio.
FÜNFKIRCHEN: p. J. Schapringer.
GRAN: Graner Sparkassa.
GRAZ: Wechselstube der Steiermärkischen Eskomptebank, p. A. Neuhold.
GROSS KANIZSA: Handels und Gewerbebank.
GROSSWARDEIN: Biharer-Comitats Sparcassa.
INNSBRUCK: p. M. Loewe, p. p. Payr et Sanvico.
KASCHAU: Kaschauer Handelsbank-Actiengesellschaft.
KLAGENFURT: p. I. M. Rothauer.
KLAUSENBURG: p. Carl Hutflesz.
KRAKÓW: p. Albert Mendelsburg.
OLMÜTZ: p. W. C. Hirsch.
PRAG: Böhmische Escompte-Bank, Böhmische Union-Bank Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu.
PRESSBURG: Presburger Commercial-Bank Actien Gesellschaft, p. Theodor Edl.
RAAB: Raaber allgemeine Credit Bank; pp. Anton Jerfy et Sohn,
SALZBURG: p. Carl Spängler, p. Carl Steininger.
SZEGEDIN: Szegediner Handels und Gewerbebank.
TEMESVAR: Temeser Sparkassa.
TRIEST: Filiale der Union-Bank.

Oprócz tego przyjmują się zgłoszenia w większych kantorach wymiany w Wiedniu i Buda-Peszcie i w wielu zakładach bankowych i kantorach wymiany w aust: węgierskiem państwie.

Formularze do wypełnienia zgłoszeń są do dyspozycyi w pojedynczych miejscach zgłoszeń.

Wiedeń Buda-Peszt w październiku 1886.

Ungarische Escompte et Wechslerbank w Buda-Peszcie | **Union Bank** w Wiedniu | **Pester Ungarische Commercial-Bank.** w Buda-Peszcie

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw